

Które budynki komunalne w Żychlinie mogą liczyć na remonty? str. 4

Potracona na przejściu dla pieszych na ul. Narutowicza. str. 2

Podpalacz ponownie działał w Orłowie. Policja nadal go nie schwyciła. str. 2

CZWARTEK 14 listopada 2019 | NR 46 (1376) | Rok XXIX | ISSN 1231-479x

Żychlin | 101. rocznica odzyskania Niepodległości

Mural z Piłsudskim i naszymi bohaterami

W święto Niepodległości 11 listopada w Żychlinie oficjalnie zaprezentowano mural namalowany na szczycie kamienicy plac Wolności 10, u zbiegu ulic Orłowskiego, Sannickiej i plac Wolności.

Przedstawia postać Józefa Piłsudskiego, białego orła oraz najwyższe żołnierskie odznaczenie krzyż Virtuti Militari z nazwiskami żychlińskich bohaterów, którzy na przestrzeni lat otrzymywali ten order. Niestety, o tych zasłużonych

ludziach nie powiedziano na uroczystości niemal nic.

Z boku muralu stanęły poczty sztandarowe z: Urzędu Gminy Żychlin, OSP, Solidarności Emit, LO im. Mickiewicza, SP2 oraz Zespołu Szkół w Żychlinie.

Na czas uroczystości wstrzymaniu ruch na tym ruchliwym skrzyżowaniu. Wyłączone było uliczne oświetlenie w tym miejscu. Słup światła oświetlał mural, dzieło Przemysława Wójcika z firmy OKS DM ze Żłobizny. Wykonanie muralu kosztowało 13.000 zł.

W ciemnościach rozległ się hymn narodowy, Mazurek Dąbrowskiego, a burmistrz Grzegorz Ambroziak powitał zebranych gości. Przypomniał, że Święto

Niepodległości jest dla Polaków i żychlinian bardzo ważne. Podkreślał, że trzeba dziękować przodkom, że możemy żyć w wolnym i demokratycznym kraju. Z dumą nawiązał też do ubiegłorocznych obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości i przemarszu 100-metrowej flagi narodowej ulicami miasta, w której uczestniczyły setki mieszkańców. W tym roku było ich zdecydowanie mniej.

Marszałek Józef Piłsudski był honorowym obywatelem Żychlina

Niedawno dowiedziałem się, że Józef Piłsudski był przed II wojną światową honorowym obywatelem miasta Żychlin – mówił burmistrz Grzegorz Ambroziak. – Zwróć się do Rady Miejskiej w Żychlinie, by przywrócić mu to honorowe obywatelstwo.

Jak mówi nam Henryk Olszewski, historyk amator, Józef Piłsudski został honorowym obywatelem Żychlina i dożywotnim członkiem rady decyzją Rady Miejskiej w Żychlinie 14 marca 1925 r. Informacje na ten temat znalazł w gazetach: tygodniku „Wyzwolenie” z 29.03.1925 roku oraz w gazecie „Samorząd Miejski organu Związku Miast Polskich” z 15 czerwca 1935 roku, w którym wymieniono 10



Mirosław Zomerfeld, członek TMHZ w przebraniu Józefa Piłsudskiego.

miast w Polsce, które marszałkowi Piłsudskiemu nadały honorowe obywatelstwo. Były to: Nowy Sącz, Warszawa, Łódź, Włodzimierz, Radom, Uniniec, Baranowice, Nieszawa, Świeciany k. Białegostoku i Żychlin. **str. 3**

Pacyna | Szkoła Podstawowa Widowisko patriotyczne dla mieszkańców

W niedzielę 10 listopada, w przeddzień 101. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Pacynie zorganizowali dla mieszkańców gminy Pacyna widowisko patriotyczne.

Impreza organizowana od kilku lat na trwałe wpisała się do kalendarza szkolnych inicjatyw. Widowisko, trwające 2,5 godziny, po raz kolejny było niezapomnianą lekcją historii.

Jak zawsze gości witano biało-czerwonymi kotylionami i ciasteczkami niepodległościowymi;

w tym roku biało-czerwonymi pierniczkami w kształcie Polski.

Jak co roku specjalnie na tę imprezę sprowadzono specjalną scenę, zadbano o półprofesjonalne oświetlenie i nagłośnienie. Na teledykanie zmieniały się różne obrazy w zależności od akcji na scenie.

str. 3



Najmłodsi uczniowie w szkole radość z uzyskania wolności wyrazili w układzie tanecznym z biało-czerwonymi flagami.

Łódź Powstanie dokumentacja na modernizację drogi 583 przez Żychlin

Wojewódzki Zarząd Dróg w Łodzi do 30 października 2020 roku ma mieć gotową dokumentację techniczną wraz z pozwoleniami ZRiD na rozbudowę pierwszego odcinka drogi wojewódzkiej 583 w ulicy Jagielly i Narutowicza w Żychlinie oraz do 30 kwietnia 2021 roku na dalszy odcinek drogi wojewódzkiej biegnącej przez ul. Traugutta, Orłowskiego i Sannicką do granicy z woj. mazowieckim.

7 listopada Wojewódzki Zarząd Dróg w Łodzi wybrał firmę, która zrobi dokumentację techniczną wraz ze wszystkim pozwoleniami na modernizację drogi 583 w dwóch etapach.

Zamówienie publiczne na opracowanie dokumentacji zostało podzielone na dwie części – mówi Marcin Nowicki, rzecznik WZD w Łodzi. Projektanci składali swoje oferty do 23 września. WZD w Łodzi na opracowanie dokumentacji zabezpieczył 571.950 zł w rozbiu na 191.880 zł za projekt pierwszego etapu i 380.070 zł na realizację drugiego etapu modernizacji. **str. 7**

INDEKS

Sport >28

Pogoda >30

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



Wydanie cyfrowe NOWEGO ŁOWICZAININA dla Żychlina i okolic

TANIEJ tylko 3,19 zł a w prenumeracie jeszcze mniej!

SZYBCIEJ w wieczór poprzedzający wydanie gazetowe

WYGODNIEJ możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: www.lowiczainin.info/cyfrowe-wydanie



Pniewo | Dobra wieść dla zawodników Kontenery i trybuny pojawią się na stadionie

Jeszcze w tym roku koło boiska na stadionie w Pniewie w gminie Bedno zostaną ustawione trzy kontenery oraz trybuny dla 50 osób.

Koszt całego zadania to 121.045 zł, z czego 90.000 zł to dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi.

W dwóch kontenerach będą szatnie dla zawodników, w trzecim kontenerze sanitariat. Szambo do sanitariatu zostanie wykonane

w 2020 roku. Dostarczeniem kontenerów za kwotę 87.330 zł zajmie się firma Modular Stsem z Płocka. Trybuny dostarczy i ustawi za kwotę 25.000 zł firma Prostar. Projekt całego przedsięwzięcia za kwotę 8.500 zł wykonała firma Pracownia Projektowo-Usługowa Mag-Bud Bogdana Krawczyka z Kutna.

Dzięki realizacji inwestycji zawodnicy z GKS Bedno będą mogli grać i trenować w godnych warunkach. Z boiska korzystają też uczniowie z SP Pniewo. Otwierają się nowe możliwości dotyczące organizacji lokalnych imprez kulturalnych i sportowych. **dag**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **796 455 333**

e-mail: **zychlin@lowicznanin.info**

DOROTA GRABCZEWSKA

Gmina Stryków | Autostrady A-1 i A-2

Popekłał wiadukt na węźle Łódź Północ

Popekłał jeden z wiaduktów na łączącym autostrady A-1 i A2 węźle Łódź-Północ. Od minionego weekendu obowiązuje na nim zmieniona organizacja ruchu.

Usterki dotyczą zachodniego wiaduktu na A1, prowadzącego z północy na południe, w kierunku Katowic. Jak poinformował rzecznik GDDKiA Jan Krynicki, nie było zagrożenia dla kierowców, a pęknięcia zostały wykryte podczas rutynowej kontroli. Na tę chwilę nie wiadomo, kiedy rozpocznie się naprawa, na czym będzie polegać, jak długo potrwa. W tym celu muszą zostać wykonane badania. Wiadomo natomiast, że wiadukt, który budowano przez 2 lata, oddano do użytku w 2012 roku i kosztował ok. 306 mln zł, nie jest już objęty gwarancją.

Od wyników badań uzależniona będzie decyzja o możliwości przywrócenia dotychczasowej organizacji ruchu. GDDKiA zapowiada, że o postępach w tej sprawie będzie informować na bieżąco.



Wiadukt, który budowano przez 2 lata, oddano do użytku w 2012 roku i kosztował około 306 milionów złotych, nie jest już objęty gwarancją.



Czerwone krzyżyki obrazują zamknięte drogi, czerwone kreski drogę, którą prowadzeni są kierowcy jadący od północy, od strony Kutna. Czerwone kółko pokazuje miejsce, gdzie zbudowano prowizoryczny przejazd z wiaduktu zjazdowego na Warszawę z powrotem na główną nitkę autostrady w stronę Katowic.

Wprowadzanie zmienionej organizacji ruchu na węźle Łódź-Północ zaczęło się już w nocy z piątku na sobotę, 8/9 listopada. Sukcesywnie wyłączano wtedy z ruchu jeden z trzech wiaduktów na ciągu północ-południe w obrębie węzła Łódź Północ, czyli obiekt z jezdnią w kierunku Katowic. Kierowcy podróżujący na osi północ-południe korzystali wtedy na węźle ze wschodniej jezdni autostrady A1 w obu kierunkach – bo tam ich kierowano. Natomiast kierowcy skręcający na Warszawę, jechali tak jak dotychczas trzecim wiaduktem.

We wtorek, 12 listopada, ok. godz. 13 przejazd przez węzeł

został ułatwiony. Wykorzystano bowiem trzeci wiadukt, dzięki czemu ruch w obu kierunkach odbywa się już oddzielnymi obiektami. Było to możliwe dzięki pracom wykonanym w trakcie minionego weekendu. Otóż, by do minimum ograniczyć utrudnienia w ruchu, podjęto decyzję o wykonaniu tymczasowej „przewiązki” pomiędzy łącznicą zjazdową w kierunku Warszawy, a jezdnią główną autostrady w kierunku Katowic.

W ciągu weekendu wykonano potrzebne prace w pasie zieleni i teraz ruch na węźle z północy na południe poprowadzono został dwupasmową łącznicą zjaz-

dową z A1 w kierunku na Warszawę. Kierowcy zmierzający na południe korzystać mogą teraz z lewego pasa ruchu na tej łącznicy, by tuż za wiaduktem poprzez nową przewiązkę wrócić na jezdnię główną w kierunku Katowic. Prawy pas przeznaczony jest dla pojazdów zmierzających w kierunku Warszawy.

Wprowadzenie tych zmian przywróciło normalną organizację ruchu na jezdni w kierunku Gdańska.

W związku ze zmianami GDDKiA apeluje, by zwracać uwagę na oznakowanie, prowadzić rozsądnie i stosować się do ograniczeń prędkości. ljs

Orłów Kolonia | Płonęła sterta słomy Podpalacz zaatakował po raz czwarty

Po miesiącu przerwy, 9 listopada, podpalacz w Orłowie Kolonia w gminie Bedlno znów podpalił stertę słomy u rolnika, u którego już raz, latem dokonał podpalenia.

Mieszkańcy wsparli wtedy sąsiada, przywieźli słomę dla zwierząt i znów wszystko poszło z dymem. Z emocji właściciel zasłabł i zabrało go pogotowie.

– Zgłoszenie o pożarze otrzymaliśmy kilka minut po godz. 21 – informuje dyżurny PSP w Kutnie. – Do akcji skierowaliśmy cztery jednostki: 2 JRG Kutno, OSP Krzyżanów, OSP Orłów, OSP Mirosławice i OSP Pniewo. Akcja 26 strażaków trwała 4 godziny.

Policjanci prowadzą postępowanie w kierunku podpalenia – mówi Daria Faszczuk, rzecznik KPP Kutno. Na razie policja nie zatrzymała podpalacza.

Wśród mieszkańców coraz większy niepokój, bo nie wiadomo na kogo tym razem padnie – to było już czwarte podpalenie w tej wsi. Wprawdzie patroli policyjnych jest więcej, ale efekt na razie żaden. Mieszkańcy nie mają wątpliwości, że podpalaczem musi być ktoś z okolicy, bo wiem świetnie zna teren i umie poruszać się po nim w nocy. – To chory na głowę człowiek, bo nikt o zdrowych zmysłach, by nie igrał z ludzkim nieszczęściem – mówi mieszkaniec gminy. – W końcu popełni błąd i zostanie zatrzymany, a wtedy kara powinna być bardzo surowa – uważa. dag

Żychlin | Przejście dla pieszych Potracona na pasach

W piątek 8 listopada na przejściu dla pieszych, w ciągu drogi wojewódzkiej 583, w ul. Narutowicza koło Emitu doszło do potrącenia prawidłowo przechodzącej kobiety.

To feralne przejście, na którym często dochodzi do tragicznych zdarzeń. By poprawić bezpieczeństwo Urząd Gminy w Żychlinie na własny koszt rok temu zamontował tam doświetlenie przejścia – a jednak znowu coś złego tam się zdarzyło.

Jak informuje rzecznik policji Daria Faszczuk, do zdarzenia doszło o godz. 16.30, gdy na dworze robi się szarówka. Około tej godziny zapalają się też światła uliczne oraz doświetlające przejście dla

pieszych. Policja będzie wyjaśniać czy w chwili wypadku przejście było już doświetlone.

– Prawidłowo przechodząca przez przejście dla pieszych kobieta została potrącona przez 33-letniego kierowcę Opla Vectry, mieszkańca powiatu kutnowskiego (mieszkałca Żychlina – przyp. red.) – mówi rzecznik KPP w Kutnie. – Kobieta doznała urazu powyżej dni 7 i sprawa prowadzona jest w kierunku wypadku.

Z informacji świadków wynika, że kobieta miała złamanie otwarte nogi i leżała na środku przejścia. Samochód nie został uszkodzony, co oznacza, że kierowca nie uderzył kobiety przodem auta.

– Nie wiem, jak to się stało. W ogóle jej nie widziałem. Usłyszałem tylko uderzenie i odruchowo zahamowałem. Obok leżała kobieta – mówił nam kierowca auta.

Kierowca był trzeźwy. dag



Na przejściu dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej 583, w ul. Narutowicza, pomimo doświetlenia doszło do potrącenia starszej kobiety

RZUT OKIEM | ŁADNIEJ W BLOKU

W sobotę, 9 listopada, pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom wymieniali okna w klatkach schodowych bloku przy ul. Narutowicza 79, do którego w tym roku podłączono centralne ogrzewanie. Latem wymieniono w bloku drzwi zewnętrzne oraz kompleksowo naprawiono dach. – Teraz pomalujemy klatki schodowe i można powiedzieć, że blok zostanie doprowadzony do kultury – mówi Jarosław Kamiński, prezes spółdzielni. dag



Gmina Bedlno | Cztery nitki Wodociąg w Szewcach Nadolnych w listopadzie

Spółka Wodna w Bedlnie, która na zlecenie Urzędu Gminy Bedlno buduje cztery odcinki sieci wodociągowej o łącznej długości 2.621 m powoli kończy przedsięwzięcie.

1000 m wodociągu w Szewcach Nadolnych ma być wykonane w listopadzie. To dobrze, bowiem czas nagli: synoptycy zapowiadają, że w końcu listopada chwyci mróz.

Umowa ze spółką została podpisana 25 września. Już zrobiono odcinek 796 m w Załusinie o wartości 64.579 zł, wykonano też 725 m wodociągu w Pleckiej Dąbrowie o wartości 58.936 zł oraz w Wojszycach o długości 101 m o wartości 22.279 zł.

Do zrobienia jest ostatni, a zarazem najdłuższy odcinek wodociągu – o długości 1.000 m w Szewcach Nadolnych, o wartości 103.000 zł. Wszystkie cztery odcinki wodociągu będą kosztować 248.794 zł. dag

Żychlin | Cmentarz parafialny Płonęły śmieci

W środę, 6 listopada, o godz. 10.37 strażacy zostali wezwani do płonącego śmietnika na cmenta-

rze w Żychlinie. Do akcji skierowano OSP Śleszyn. Akcja trwała około 40 minut. dag

Aktualności

Pacyna | Szkoła Podstawowa – przedstawienie dla wszystkich

Widowisko patriotyczne dla mieszkańców

dokończenie ze str. 1

Wolność, trzy razy pisana wielkimi literami, dominowała w scenografii widowiska. Uzupełniało je drzewo z białoczerwonymi liśćmi oraz ludową chatą, krytą słomianym dachem i figurką Matki Boskiej, która zawsze towarzyszyła Polakom w trudnych chwilach.

Gości witał dyrektor Jarosław Komar, który zapraszał na trzy częściowe widowisko patriotyczne, zainicjowane przed laty przez dyrektora Teresę Russek.

To było 2,5 godziny olbrzymich emocji, bez nudy, gdyż akcja zmieniała się dynamicznie, a kolejne grupy dzieci i młodzieży wychodziły na scenę i świetnie wywiązywały się z postawionych zadań. Nauczyciele, przy zaangażowaniu rodziców zadbałi, by mali aktorzy występujący na scenie wyglądali stosownie do prezentowanych czasów i granych ról. Sami szyli spodniczki i bluzeczki, a zwykłe sukienki ozdabiali jesiennymi liśćmi. We wszystkich elementach widowiska było widać efekty pracy w Zespole Pieśni i Tańca Pacyna.

Widowisko tradycyjnie składało się z trzech części: patriotycznej, ludowych obrzędów i występu zespołu Pieśni i Tańca Pacyna. Gościnnie na scenie występowały absolwentki szkoły: Aleksandra i Kinga Żakieta.

W pierwszej części pokazano najpierw Polskę rozbitą, po-



Za pomocą złotego rogu wezwano naród polski do walki o wolność. Gościnnie na scenie wystąpiła absolwentka Aleksandra Żakieta.

grążoną w niemocy, która jednak budzi się, gdy na zainscenizowane wesele wkracza chłop ze złotym rogiem i wzywa chłopów do walki. Ci z kosami i widłami stają do walki o wolną Polskę. Wielu z nich ginie, ze sceny odczytywano listy żołnierzy pisane do rodzin, będące formą spowiedzi na koniec życia. Tę odsonnę wieńczyło zwycięstwo, euforia z upragnionej wolności, czego wyrazem był odśpiewany Mazurek Dąbrowskiego i taniec dzieci z białoczerwonymi flagami.

– Pamiętajmy, że wolność nie jest dana nam raz na zawsze, trzeba ją chronić – przypominała młodzież dorosłym. – Słuchajcie, Polacy 21 wieku: czym jest Polska? To wolny kraj, z życzliwymi ludźmi, którzy są otwarci na drugiego człowieka. Stańcie nad mogiłą bohaterów, którzy walczyli, abyśmy my żyli w wolnym kraju.

Po tej części z okolicznościowym koncertem wystąpiła orkiestra dęta OSP Słubice, która zagrała kilka patriotycznych pieśni.

W drugiej obrzędowej części młodzież w humorystyczny sposób zaprezentowała sceny obyczajowo-religijne w maju przy wiejskich figurkach. Zadbano, by mówić gwarą, a aktorzy występowali w ludowych strojach.

Na koniec był występ Zespołu Pieśni i Tańca Pacyna, do którego należy szkolna młodzież. Mijają lata, zmieniają się członkowie zespołu, ale wszyscy za każdym razem pięknie tańczą polskie polki, oberki, mazurki i polonezy. Za każdym razem inna jest chore-



Jak zwykle występ Zespołu Pieśni i Tańca Pacyna, do którego należą uczniowie szkoły, widzowie przyjęli entuzjastycznie.



Uczniowie prezentowali poturbowanych w czasie walk żołnierzy walczących o wolną Polskę

ografia – ale zawsze jest to piękne. Tak było i tym razem.

Ok. 300 osób, które wypełniło małą salę gimnastyczną SP w Pacynie wychodziło usatysfak-

cjonowanych i dumnych, że dzieci i nauczyciele z małej wiejskiej szkółki, potrafią przygotować tak emocjonujące widowisko.

Dorota Grąbczewska

Żychlin | 101. rocznica odzyskania Niepodległości

Mural z Piłsudskim i naszymi bohaterami

dokończenie ze str. 1

Gościem honorowym była Elżbieta Kamińska, prezes Stowarzyszenia Piłsudczyków w Gąbinie, członek Zarządu Głównego w Warszawie.

Macie mural czyli malowidło ścienne wielkiego Polaka, marszałka Józefa Piłsudskiego nazywanego „Ziukiem”. To on po 123 latach wskrzesił Ojczyznę, z trzech państw posługujących się innymi językami, inną administracją, szkolnictwem, stworzył jeden nowy organizm, Polskę. To on w 1920 roku pobił bolszewików i dał szansę, by Polacy odzyskali wolność. Pamiętajcie, że warto dla Ojczyzny pracować, by naszym dzieciom i następnym pokoleniom żyło się lepiej. To nasz obowiązek. Musimy pamiętać o naszych przodkach, którzy oddali życie, abyśmy żyli w wolnym kraju.

I właśnie 15 nazwisk bohaterów związanych z ziemią żychlińską z kolejnych epok, którzy walczyli o wolność i zostali odznaczeni krzyżem Virtuti Militari niedługo na muralu: por. Wiktor Tyłski ur. w Żychlinie w 1799 r., por. Tomasz Pruszek (1806-1856), por. Konstanty Pruszek. Żył (1808-1852), gen. Czesław Rybiński (1872-1928), chor. Wiktor Kwarciański (1895-1916), kpt. Wiktor Drymer (1896-1975), kpt. Władysław Nawrocki (1892-1942), kpt. Sewe-



Józef Staszewski, prezes Dzieci Wojny oddział w Żychlinie w imieniu stowarzyszenia wręczył proboszczowi ks. Wiesławowi Frelkowi odznaczenie Rubinowy Krzyż.

ryn Cichalewski (1897-1967), kpt. Leszek Kozielski (1900-1980), Kmdr por. Roman Kanafojski (1901-1947), kpt. Tomasz Lisiewicz (1902-1939), kpt. Tomasz Lisiewicz (1914-1939), Maciej Aleksy Dawidowski harcerz ps. „Alek” (1920-1943), ppor. Bogusław Ustaborowicz ps. Żar” (1922-2000), ppor. Janusz Bardziński, zginął we wrześniu 1939 r.

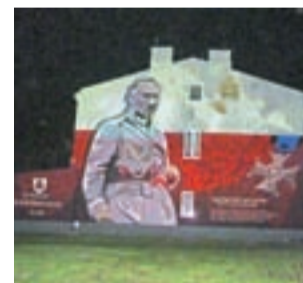
Podczas niepodległościowych uroczystości puszczono krótką prezentację tego, co działo się w Żychlinie rok temu. Niestety, filmik puszczony na wymalowany mural, był bardzo słabo widoczny.

A w ciemnościach nie było widać nawet pocztów sztandarowych stojących obok muralu.

A ich pominięto... – rodziny mają żal

O ile wiele ciepłych słów padło pod adresem marszałka Józefa Piłsudskiego, o tyle o żychlińskich bohaterach Virtuti Militarii nie wspomniano nawet słowem.

– Wstyd i żenada! Sposób zorganizowania uroczystości to brak szacunku dla żychlińskich bohaterów i dla nas rodzin – mówi Urszula Weber, której dwaj przodkowie znaleźli się na muralu. – Nie



Mural z okazji święta Niepodległości przedstawia Józefa Piłsudskiego z orłem na tle biało-czerwonej flagi.

dość, że nazwiska lokalnych bohaterów Virtuti Militarii wypisano ciurkiem, bez podania pełnego imienia, tylko z pierwszą literą, co staje się nieczytelne, to jeszcze podczas uroczystości nawet słowem nikt o nich nie wspomniał, nikt nie odczytał choćby nazwisk. To po co mnie osobiście urząd zapraszał? Przyjechało wiele osób z rodziny, aby uczestniczyć w tak ważnym wydarzeniu i wszyscy jesteśmy oburzeni i rozczarowani. Z patriotycznej imprezy wyszła tragicomedia. Wstyd mi za miasto!

Orszak przemaszerował do kościoła

W asyście straży orszak niepodległościowy z sześcioma sztandarami ze szkół i organizacji społecznych przemaszerował do kościoła, gdzie uroczystą mszę

świętą w intencji wolnej ojczyzny odprawił ks. Wiesław Frelk.

W homilii proboszcz podkreślił, że orszak przemaszerował przez trzy place, które przypominają walkę Polaków o wolność: plac Wolności, plac Jana Pawła II i plac 29 Listopada.

Wolność nie jest nam dana raz na zawsze. Trzeba ją pielęgnować. Jan Paweł II podczas wizyty w Łowiczu mówił, że każdy człowiek potrzebuje wolności, przetrzeźni do życia, ale wolność to nie samowola. Życzę, byście państwo dobrze korzystali z daru wolności i sobie nawzajem służyli – mówi też.

Po zakończeniu nabożeństwa o głos poprosił mieszkaniec Ży-

chlina Józef Staszewski, prezes Stowarzyszenia Dzieci Wojny, który pomimo problemów zdrowotnych uczestniczył w uroczystości patriotycznej i do kościoła przyszedł z orderem Krzyża Rubinowego dla proboszcza ks. Wiesława Frelka. – To, że order został przypięty do ornatu, to znaczy, że tak chciał Bóg. Dziękuję za ten dar wdzięczności za posługę kapłańską w tej parafii, która istnieje od 600 lat – mówił ks. Frelk.

W uroczystości Św. Niepodległości w przebraniu Józefa Piłsudskiego uczestniczył też Mirosław Zomerfeld, członek Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina.

Dorota Grąbczewska

Żychlin | Dom Kultury

Artystyczny Ruch Seniora

16 listopada, od godz. 11.00 w domu kultury w Żychlinie przez kilka godzin będzie rozbrzmiewać muzyka i śpiew. Na scenie swoje umiejętności muzyczne będą prezentować zespoły seniorskie z ościennych gmin. Występy nie będą oceniane. Wstęp wolny.

– Udział w naszym ARS zgłosiło 39 zespołów, duetów i solistów – mówi Magdalena Rzeźnicka, dyrektor Żychlińskiego Domu

Kultury. – Na scenie wystąpią zespoły z Łęczycy, Łowicza, Bednar, Szczawina Kościelnego, Bedlna, Oporowa i oczywiście z Żychlina; Zespół Melodia i zespół Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Przygotowujemy 300 obiadów dla naszych uczestników, gdyż impreza będzie trwać ok. 6-7 godzin.

Wszystkie zespoły otrzymają pamiątkowe dyplomy i statuetki.

dag

Aktualności



Strefa aktywności powstała w Pleckiej Dąbrowie. str. 6

Żychlin | SZB: Plany remontowe i inwestycyjne

Dziesiątki potrzeb w domach komunalnych

Samorządowy Zakład Budżetowy złożył na ręce burmistrza listę przedsięwzięć remontowych i inwestycyjnych, jakie chciałby wykonać w 2020 roku. Wśród nich jest likwidacja ziemianek i komórek przy budynku komunalnym przy ulicy Jagiełły w Dobrzelinie.

– Planujemy zlikwidować istniejące od dziesięcioleci ziemianki oraz różne komórki pobijane przez lokatorów budynku socjalnego – mówi Marek Jabłoński, dyrektor zakładu. – W miejsce starych komórek chcemy ustawić blaszane, estetyczne. Teren wokół planujemy uporządkować.

Jak mówi dyrektor rozważana jest również możliwość podprowadzenia wody do budynku. Póki co, hydrant z wodą znajduje się na zewnątrz 2 budynków. Poza budynkiem przy ul. 3 Maja 5 (który jest w zarządzie gminy), byłby to ostatni budynek komunalny, do którego przyłączana jest woda.

Ulica Jagiełły w Dobrzelinie jest jedną z dróg wjazdowych do miasta, a żychlińskie slumsy, nie przysparzają gminie chluby.

SZB planuje też termomodernizację budynku Narutowicza 3 (po lewej stronie od ronda) w centrum miasta oraz dokończenie termomodernizacji kamienicy przy placu Wolności 10, gdzie szczyt

budynku w tym roku docieplono i namalowano na nim niepodległościowy mural. W planach jest też budowa nowego szamba przy budynku komunalnym w Białej.

Na remonty starych zasobów komunalnych: wymianę okien, drzwi, remonty korytarzy, naprawę dachów, komórek, zakup lub wymianę kuchni węglowych oraz remont 2 pustostanów przy ul. Narutowicza 61 i części budynku przy Jagiełły 78, Samorządowy Zakład Budżetowy wyliczył, że potrzebuje ok. 111.000 zł na materiały i kolejne 93.000 zł na usługi remontowe.

Jaki zakres przy „Fabianówce”

Na dokończenie inwestycji czekają też mieszkańcy komunalnego budynku przy ul. 1 Maja 40 tzw. „Fabianówki”, gdzie elewację wraz z naprawą dachu zrobiono do połowy nieruchomości. Dokończenie miało nastąpić jesienią ubiegłego roku lub wiosną, ale na razie nie ma na to środków. Wciąż też nie ma uporządkowanego wjazdu obok tejże kamienicy.

Wzdłuż budynku miała być ułożona trylinka pochodząca z odzysku. Tymczasem okazuje się, że są problemy.

– Na to zadanie nie dostaliśmy środków z gminy. Aby utwardzić teren, trzeba nieco zebrać dotychczasowych naniesień, by droga nie była wyżej od budynku – dodaje dyrektor. – Przez lata droga była utwardzana w bardzo różny spo-



Ziemianki przy komunalnym budynku w Dobrzelinie SZB planuje zlikwidować w 2020 roku.



Po rozebraniu części zawalonego budynku, od strony podwórka Jana Pawła II zrobiono sobie „meliń”. Dookoła pełno butelek po alkoholu.

sób, były nawet układane betonowe płyty.

– Przecież trylinkę można ułożyć na istniejącej podbudowie, zrobić spadek w stronę działki, a tam wyprofilowanym kory-

tem wodę odprowadzić na ulicę – mówi mieszkaniec kamienicy. – Jak będą cudować super inwestycje, to przez następnych 10 lat jej się nie doczekamy, a każdej wiosny będziemy tonąć w błocie.



Mieszkańcy komunalnej Fabianówki czekają na dokończenie elewacji budynku oraz na utwardzenie drogi wzdłuż nieruchomości.



Mieszkańcy kamienic komunalnych przy ul. Jana Pawła II nr 17 czekają na obiecany remont.

Potrzebny obiecany remont na Jana Pawła II nr 17

Na obietnicę przed wyborami przez wiceburmistrza Zbigniewa Gałązkę inwestycję odwodnienia budynków, uzupełnienia brakujących tynków i odprowadzenia wody z dachów, wciąż też czekają mieszkańcy kamienicy przy ul. Jana Pawła II nr 17. Budynek, który groził zawaleniem

został częściowo rozebrany, ale mury wciąż stoją. To tam, w bramie, miejscowi menele zrobili sobie miejscówkę do spożywania alkoholu.

Na które z tych zadań SZB dostanie dotację z gminy okaże się już za kilka dni, bowiem do 15 listopada burmistrz musi przedstawić radnym projekt budżetu gminy Żychlin na 2020 rok.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

NOWOŚĆ! Węgiel typu PREMIUM!
EKOBRAN GOLD

Cena promocyjna do końca listopada
920 zł/t

- Wygodne ZŁOTE worki po 25 kg
- Granulacja 5-25 mm • Ciepło spalania ~28 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) max 6%
- Węgiel z kategorii NIESPIEKALNY

NOWOŚĆ – EKO GROSZEK EKOBRAN

- Wygodne worki 25 kg • Granulacja 5-25 mm
- Ciepło spalania ~27 MJ/kg
- Zawartość popiołu (w stanie roboczym) do 10%
- Niespiekalny • 870 zł/t

- węgiel gruby KOSTKA - 900 zł/t • węgiel średni ORZECH - 800 zł/t
- węgiel EKO-GROSZEK luz 820 zł/t; workowany 870 zł/t

Dostawa GRATIS od 0,5 t na terenie ŁOWICZA i okolic

SKŁAD OPAŁU **WIG-KOST**
Łowicz, Popów 157
tel. 722-207-322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Bedno | Duże pieniądze dla straży Wszystkie OSP odżyły

Rok 2019 strażacy z terenu gminy Bedno mogą uznać za bardzo udany. Tak dużych pieniędzy, jakie trafiły do jednostek OSP funkcjonujących na terenie gminy Bedno, jeszcze nie było.

W tym roku na wydatki związane z zakupem nowego samochodu gaśniczego oraz doposażeniem jednostek w sprzęt służący ochronie życia, zdrowia i mienia przeznaczono ok. 931.000 zł. Część środków to pieniądze z budżetu gminy, ale zdecydowana większość to środki pozyskane przez gminę przy współudziale jednostek z innych źródeł.

759.894 zł przeznaczono na zakup nowego wozu strażackiego dla OSP Wola Kałkowa (275.000 zł, ta OSP otrzymała z MSWiA, 280.000 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, 200.000 zł dokłada samorząd i 5.000 zł z własnych środków dokłada jednostka).

Kolejne 16.400 zł dofinansowania gmina dostała z Urzędu Mar-

sząkowskiego w Łodzi dla czterech jednostek: OSP Stradzew, OSP Żalusin, OSP Dębowa Góra i OSP Plecka Dąbrowa za zakup po 2 komplety ubrań specjalnych dla strażaków wyruszających do akcji ratunkowych.

Podczas październikowej sesji rady w budżecie gminy zabezpieczono 26.250 zł, po 8.750 zł dla OSP Bedno, OSP Stradzew i OSP Wola Kałkowa, jako wkład własny, by pozyskać dotację po 35.000 zł dla każdej jednostki z WFOŚiGW na zakup sprzętu i wyposażenia osobistego dla strażaków. Razem na realizację tego programu trzy jednostki OSP wydadzą 131.250 zł. OSP Stradzew ma zakupić ubrania specjalne, buty, rękawice, kominiarki, hełmy i 2 drabiny. OSP Wola Kałkowa – ubrania specjalne, buty, rękawice, hełmy i 2 radiotelefony, a OSP Bedno buty, rękawice, hełmy, radiotelefony, pompę pływającą oraz sygnalizator bezruchu.

W tym roku OSP Bedno pozyskało też dotację wysokości 18.854 zł z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, plus 5.546 zł wkład własny z gminy. Razem uchylne wrota garażowe to koszt 24.400 zł.

dag



Po modernizacji skrzyżowanie w Trębkach, dwóch dróg powiatowych, prowadzące w stronę A1 jest bezpieczne. Są przejścia dla pieszych oraz podświetlane znaki dla kierowców oraz bariery ochronne.

Trębki | Modernizacja 2,5 km drogi do A1 zakończona Skrzyżowanie bezpieczniejsze

Pod koniec października Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Gostynina zakończyło modernizację 2,475 m drogi powiatowej nr 1431 od skrzyżowania z drogą wojewódzką 573 Suszer-Józefków-Trębki w miejscowości Białka, przez Trębki w stronę granicy z woj. łódzkim.

Droga jest połączeniem z autostradą A1. Koszt inwestycji to 3.200.180 zł, z czego 50 proc. to dotacja z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, w ramach Funduszu Drog Samorządowych.

Po modernizacji Trębki zmieniły swój wygląd. W centrum miejscowości ułożono nowe chodniki aż do kościoła, co zapewni mieszkańcom bezpieczne dojście. Wymalowano też przejścia dla pieszych. Na skrzyżowaniu ustawiono bariery uniemożliwiające pieszym przechodzenie w niedozwolonym miejscu. Ponadto nowo ustawione znaki drogowe STOP czy informujące o przejściu dla pieszych są podświetlane, co jest tak istotne zwłaszcza po zmroku. Podświetlanie znaków jest za pomocą prądu wytwarzanego przez małe panele fotowoltaiczne. Do tego wszystkiego szerokość drogi zwiększono z 4 m do 6 metrów, zrobiono też metrowej szerokości pobocza.

To wszystko sprawia, że jest teraz zdecydowanie bezpieczniej. Skrzyżowanie w Trębkach było do tej pory bardzo niebezpieczne. Widoczność była bardzo słaba, wymagająca od kierowców zatrzymania się przed skrzyżowaniem, a znak słabo widoczny. Trzy lata temu doszło tu do śmiertelnego wypadku samochodu osobowego i ciężarowego, w którym zginęła kobieta.

Starostwo Powiatowe w Gostyninie planuje modernizację dłuższego 2,5 km odcinka tej drogi, aż do drogi wojewódzkiej 573. Modernizowana droga jest dojazdem do autostrady A1 od strony Sannik i Gąbina, dlatego inwestycja jest tak ważna dla dobrego skomunikowania regionu. **dag**

Żychlin | Trwa audyt w jednostkach samorządowych

Mig-Ma ma nowego prezesa

Od 6 listopada spółką samorządową Mig-Ma kieruje Zbigniew Wojtczak, dotychczasowy członek rady nadzorczej spółki, który został oddelegowany do wykonywania funkcji prezesa.

Właściciel Urząd Gminy w Żychlinie poszukuje sposobu na restrukturyzację zarówno Mig-My jak i Samorządowego Zakładu Budżetowego. Od półtora miesiąca w obu spółkach trwa audyt.

Przypomnijmy, że 17 października dotychczasowy prezes Mig-



Nowym prezesem Mig-My jest Zbigniew Wojtczak, dotychczasowy członek rady nadzorczej spółki.

-My Marek Materka, po 16 latach kierowania firmą, złożył na ręce burmistrza Grzegorza Ambroziak rezygnację z funkcji, poinformował o tym publicznie następnego dnia 18 października, podczas sesji Rady Miejskiej w Żychlinie. Z dniem 4 listopada przestał pełnić funkcję prezesa.

Zbigniew Wojtczak, który przejął schedę po Marku Mater-

ce, mieszka w Kutnie. W radzie nadzorczej Mig-My pracował od 2005 roku. Obecnie jest emerytem. Ostatnio pracował przez wiele lat jako główny księgowy w kutnowskim szpitalu, to on uczestniczył w procesie restrukturyzacji szpitala i oddłużenia go w 2009 roku, kiedy to szpital dostał z budżetu państwa 54 mln zł i w 2010 r. zaczął jako spółka.

Pracę zawodową zaczynał jako młody człowiek w żychlińskim Emicie, gdy dyrektorem był Mieczysław Bloch. Pracował tu przez 6 lat i jak mówi bardzo mile wspomina tamten czas. Później pracował w kutnowskim Mifleksie, Fabryce Maszyn Rolniczych Kraj, TBS Kutno i wreszcie w kutnowskim szpitalu.

– Umowę z burmistrzem podpisałem 6 listopada. Termin nie został precyzyjnie określony. Funkcję będę pełnił do czasu przekształcenia spółki w nowy podmiot – mówi Zbigniew Wojtczak. – Wspólnie z właścicielem i audytorem będziemy szukać najlepszej formy przekształcenia. W mojej ocenie najlepszym momentem jest, aby nowy podmiot lub podmioty zaczęły funkcjonowanie z dniem 1 stycznia 2020 roku. Im szybciej zostanie to zrobione, tym korzystniej dla nowego podmiotu.

W radzie nadzorczej Mig-My wciąż jej przewodniczącym jest Waldemar Kacperski, obecnie prezes Narmodu oraz Małgorzata Krenke z Kutna. Po oddelegowaniu Zbigniewa Wojtczaka na prezesa spółki uzupełniono skład rady nadzorczej.

Nową członkinią spółki została Urszula Wasilewska z Żychlina, która już kiedyś była członkiem rady nadzorczej Mig-My. **dag**

RZUT OKIEM | NOWE WEJŚCIA



Przychodnia zdrowia NZOZ Almamed w Żychlinie, do której należy większość mieszkańców gminy Żychlin, zadbała o zewnętrzną poprawę wizerunku. Wymieniono drzwi wejściowe do obu wynajmowanych pomieszczeń przychodni; głównej i rehabilitacyjnej. Wokół wejścia ułożono nowe estetyczne płyty, a zadaszenie od balkonów obito nową blachą. **dag**

Żychlin | Ulica Dolna Nadmiar ziemi zbierze i utwardzi Mawex

Urząd Gminy w Żychlinie 6 listopada podpisał umowę z firmą Mawex z Kutna, która wygrała przetarg na zdjęcie części nawierzchni w ulicy Dolnej w Żychlinie i jej ponowne utwardzenie, by w przyszłym roku ułożyć w ulicy asfalt.

Koszt wykonania prac wynosi 104.004 zł.

Zadanie ma być wykonane do 12 grudnia. Wkrótce firma wejdzie na plac budowy. Mieszkańcy muszą się liczyć z czasowymi utrudnieniami z dojazdem do swoich posesji. **dag**

REKLAMA

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00
Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

**Gość specjalny
BAYERA**

**Sala Bankietowa
MEDIOLAN**
502 323 040, 502 323 404

**ROAD
POWER**
Strzelcew 41c
99-400 Łowicz

tel.: 575-38-98-98
www.roadpower.pl
roadpower

WYPOŻYCZALNIA
• PRZYCZEP • LAWET
• BUSÓW • SAMOCHODÓW

• QUADÓW
• IMPREZY INTEGRACYJNE
• JAZDY INDYWIDUALNE
• PRZEJAZDY GRUPOWE

Plecka Dąbrowa | Szkoła Podstawowa

Strefa aktywności uroczyście otwarta

W środę 6 listopada w Szkole Podstawowej w Pleckiej Dąbrowie uroczyście otwarto Ogólnodostępną Strefę Aktywności, siłownię plenerową i plac zabaw dla dzieci. Jak mówiła podczas uroczystości dyrektor, ta data na zawsze zapadnie w pamięci lokalnej społeczności, gdyż to ważne wydarzenie dla szkoły.

Uroczystego, symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: wójt Józef Ignaczewski, przewodnicząca rady Anna Ratajczyk, radny z Pleckiej Dąbrowy Stanisław Gajewski oraz dyrektor szkoły Beata Kwiatkowska.

Na uroczystość otwarcia kompleksu sportowo-rekreacyjnego przybyli również radni: Ewa Piłarska i Krzysztof Trusiński oraz Monika Dziegielewska sołtys Pleckiej Dąbrowy oraz Magdalena Gawrońska przewodnicząca rady rodziców i Ewelina Tarkowska zastępca rady rodziców.

OSA czyli Ogólnodostępna Strefa Aktywności kosztowała 98.024 zł, z czego kwotę 48.914 zł gmina otrzymała z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach



Uczniowie z SP w Pleckiej Dąbrowie cieszą się z nowych urządzeń wspinaczkowych ćwiczących sprawność fizyczną.

Programu Rozwoju Małej Infrastruktury Sportowo-Rekreacyjnej o charakterze Wielopokoleniowym. W ramach tych środków urządzono plac z trzema urządzeniami do wspinaczki, zjeżdżalnią oraz drabinkę linową. Zamontowano też stół do gry w szachy lub warcaby oraz cztery solidne ławki. Obok swoje miejsce znalazła też plenerowa siłownia oraz nowy plac zabaw, którego zakup za kwotę 17.830 zł sfinansowali: 8.490 zł przekazała rada rodziców (pieniądze pochodziły z balu charytatywnego, kiermaszu wielkanocnego i grilla), 6.000 zł do-

żyła gmina, a 3.340 zł pochodziło z funduszy sołeckich przekazanych przez ościennicę sołectwa.

Teraz dzieci uczęszczające do szkoły oraz lokalna społeczność mają miejsce, by razem spędzać aktywnie wolny czas.

– Wszystko działa się bardzo szybko – przypominała dyrektor Beata Kwiatkowska. – 1 lutego otrzymałam telefon z gminy, że trzeba pisać wniosek na OSA, gdyż do 11 lutego trzeba go złożyć. W czerwcu otrzymaliśmy informację, że dotację dostaliśmy, ale umowę z ministerstwem sportu podpisaliśmy dopiero pod ko-



W warcaby (pionki z zakrętek od butelek) podczas otwarcia OSA grali: Anna Ratajczyk, przewodnicząca rady z Kubą oraz Tobiasz z Roksaną. Grupa uczniów dopingowała kolegów.

niec września. Dziękuję firmie Inter-System, która wykonywała inwestycje, że w 2 tygodnie wykonali zadanie. Mam nadzieję, że place aktywności fizycznej będą miejscem zabawy i radości i będą przyczyniając się do zdrowego stylu życia, który w naszej szkole preferujemy.

Dyrektor dziękowała rodzicom zaangażowanym w powstanie OSA: Łukaszowi Stępniewi i Radosławowi Misztalowi, że postawili ogrodzenie. Dziękowała też rodzicom, którzy w jeden dzień posadzili wszystkie drzewa i krzewy: Magdalenie Wietesce, Barbarze Kubica, Paulinie Misztal, Alicji Myszakowskiej, Marlenie Kubiak, Agnieszce Wielec, Mag-

dalenie Charąże, Radosławowi Misztalowi, Łukaszowi Kubiakowi i Wiesławowi Wielcowi.

Dziękuję też radzie rodziców, która dołożyła swoich środków do zakupu krawężników, gdyż zabrakło nam trochę pieniędzy – podkreślała dyrektor.

Były słowa podziękowania dla radnych oraz wójta Józefa Ignaczewskiego, że do powstania OSA wskazał SP w Pleckiej Dąbrowie. Były też słowa gratulacji i uznania za realizację projektów od wójta dla dyrektor Beaty Kwiatkowskiej.

Nie kryję, że społeczności szkolnej marzy się większa sala gimnastyczna – delikatnie sugerowała dyrektor.

Wójt Józef Ignaczewski odpowiedział, że w planach samorządu są szkolne inwestycje, choć na tym etapie przygotowywania budżetu o szczegółach na razie nie mówi.

Po części oficjalnej i krótkiej zabawie na placu aktywności fizycznej goście zostali zaproszeni na część artystyczną w wykonaniu najmłodszych uczniów szkoły – przedszkolaków, którzy śpiewali o sporcie i ćwiczeniach jednocześnie je wykonując. Dzieci przygotowała Ewelina Drosio-Słupska. Starsze dzieci z kolei śpiewały piosenki do znanych melodii, do których oryginalne słowa ułożył Krzysztof Trusiński.

dag

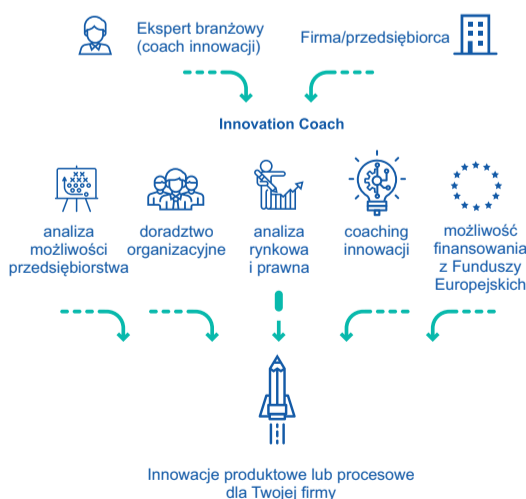
KAMPANIA INFORMACYJNA

FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA TWOJEJ FIRMY

Chcesz zwiększyć przewagę rynkową?

W polskich firmach drzemie niewykorzystany potencjał innowacji. Pomożemy go rozwinąć udzielając bezpłatnej analizy przedsiębiorstwa pod kątem możliwości zwiększenia jego innowacyjności, w ramach projektu Innovation Coach „Wspieramy przedsiębiorców w rozpoczęciu działalności B+R+I”.

Szukasz ścieżki rozwoju dla swojego przedsiębiorstwa? Słyszysz o innowacjach, pracach badawczo-rozwojowych, ale kojarzą Ci się z poszukiwaniem leku na raka lub konstrukcją łazika na Marsa? To nie do końca tak. Skorzystaj z instrumentu Innovation Coach i dołącz do grona przedsiębiorców-innowatorów. Pomożemy Ci zbadać potencjał innowacyjny Twojego przedsiębiorstwa, przeanalizujemy branżę, w której działasz, Twoje dotychczasowe działania, zasoby kadrowe, kulturę innowacji. Na koniec przygotowujemy specjalnie dla Ciebie koncepcję wdrożenia innowacji w Twojej firmie całkowicie bezpłatnie!



Innovation Coach to instrument wsparcia dla tych przedsiębiorców, którzy nie mają doświadczenia w pozyskiwaniu środków na działania B+R+I, w szczególności ze środków PO IR i Horyzont 2020 i nie prowadzili samodzielnie lub prowadzili tylko w ograniczonym zakresie projekty B+R+I. Jest to druga ścieżka instrumentu Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł na Projekt realizowanego przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.

Aby skorzystać z instrumentu należy zarejestrować przedsiębiorstwo na www.innovationcoach.pl, poczekać na kontakt ze strony konsultanta, który wstępnie przeanalizuje doświadczenie firmy. W tym przypadku im mniejsze doświadczenie, tym lepiej. W przypadku spełnienia warunków przedsiębiorcy, przydzielony zostanie ekspert branżowy z bazy coachów prowadzonej przez Krajowy Punkt Kontaktowy Programów Badawczych Unii Europejskiej. Coach najpierw przeanalizuje branżę, środowisko i dotychczasowe doświadczenie przedsiębiorstwa, a następnie w trakcie bezpośredniej współpracy z przedsiębiorcą zbada potencjał przedsiębiorstwa, możliwości i zasoby w zakresie innowacyjności - sytuację finansową, kadrową, infrastrukturalną, kulturę innowacji. W efekcie coach przedstawi rekomendacje dla przedsiębiorcy zawierające kierunki i ścieżki wdrożenia innowacji w przedsiębiorstwie, wskaże możliwości pozyskania środków na innowacje z Unii Europejskiej.

Więcej o Innovation Coach - II ścieżka instrumentu Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł na Projekt: www.innovationcoach.pl

Więcej o Wstępnej Weryfikacji Pomysł na Projekt - I ścieżka instrumentu Sprawdzimy Twój Eksperymentalny Pomysł na Projekt: www.poir.gov.pl/step.

Zapraszamy do współpracy: przedstawicieli Samorządów lokalnych, Stowarzyszeń i Związków Pracodawców, Powiatowe Urzędy Pracy itd. Oferujemy możliwość przeprowadzenia warsztatów dotyczących oferty projektu oraz konsultacji z firmami w Państwa siedzibie.
Zapraszamy do kontaktu: Martyna Gatkowska, tel.: +48 728 518 206;
e-mail: martyna.gatkowska@innovationcoach.pl



INNOVATION COACH
WWW.INNOVATIONCOACH.PL

Najbliższy Dzień Informacyjny
w Twoim Regionie odbędzie się
Łódź 20 listopada 2019 r.
„Bionanopark”, ul. Dubois 114/116

Program Dnia:

- 10:00 - Rejestracja uczestników i powitalna kawa
- 10:30 - Powitanie uczestników
- 10:40 - Projekt STEP, II ścieżka: Innovation Coach - warunki przystąpienia do projektu, zaprezentowanie oferty
- 11:40 - Prezentacja usługi coachingu innowacji realizowanego w ramach II ścieżki Projektu STEP - zobacz co otrzyma Twoja firma
- 12:40 - Projekt STEP, I ścieżka: Wstępna Weryfikacja Pomysłu na Projekt
- 13:00 - Lunch
- 13:45 - Program Inteligentny Rozwój - oferta finansowania innowacji
- 14:15 - Program Horyzont 2020 - oferta wsparcia dla przedsiębiorstw
- 14:45 - Zobacz jak skorzystali już inni - prezentacja dwóch projektów zrealizowanych ze wsparciem z Programu Operacyjnego Innowacyjny Rozwój 2014-2020 i/lub Horyzont 2020
- 15:45 - Podsumowanie spotkania
- 16:00 - Zakończenie spotkania



Żychlin | Osiedle Wyzwolenia

Nowe oświetlenie uliczne

W czwartek, 7 listopada, rozpoczęła się wymiana starych betonowych słupów oświetleniowych w ulicy Waryńskiego w Żychlinie. Na czas prac część ulicy była wyłączona z ruchu.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Energa Operator, zaś podwykonawcą zadania firma Energetyk Servis z Żychlina, która wykonuje zadanie na zlecenie Energii Oświetlenie.

Jak się dowiedzieliśmy do 15 grudnia ma być wymienionych 18 lamp ulicznych wzdłuż ulic Waryńskiego, Konopnickiej, Okoniewskiego i trzy lampy na osiedlu. Wykonawca zapowiada,

że postara się wykonać zadanie wcześniej, do połowy listopada.

Stare betonowe słupy były wyciągane, jak zapalki, za pomocą 4-tonowego dźwigu.

Nowe lampy są ocynkowane, odporne na korozję i zmieniające się warunki atmosferyczne. Będą za pomocą dużych śrub przytwierdzone do betonowego fundamentu umieszczonego na głębokości ok. metra. Nowe sł-

py są bezpieczniejsze dla ruchu, bowiem mają tzw. strefy zgniotu, na wypadek, gdy kierowca pojazdu uderzy w lampę. Zamontowane będą też lampy LED, które zastąpią dotychczasowe lampy sodowe.

– Oprawy Energa Operator nam odda, bowiem w latach 90-tych były one zamontowane ze środków samorządu. Zostaną zdeponowane w magazynie na wypadek konieczności wymiany uszkodzonej oprawy – mówi Krzysztof Anyszka, kierownik ds. inwestycyjnych w Urzędzie Gminy Żychlin.

Rok temu zostały też wymienione lampy oświetlenia ulicznego na osiedlu Traugutta. **dag**



W ulicy Waryńskiego energetycy wymieniali stare słupy oświetlenia ulicznego zamieniając je na nowe ocynkowane z lampami LED.

FOT. DOROTA GRĄBCZEWSKA



Firma Sekwoja na zlecenie Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Łodzi wycina drzewa wzdłuż drogi 573, od Żychlina w stronę Gostynina.

FOT. DOROTA GRĄBCZEWSKA

Żychlin | Droga wojewódzka 573

Trwa wycinka starych drzew, nowe już rosną

Od kilku dni firma Sekwoja z Łowczówki (małopolskie) wycina drzewa wzdłuż drogi wojewódzkiej 573 z Żychlina w stronę Gostynina.

Wycięte będą też suche modrzewie koło Emitu.

– Wycięte zostaną 84 drzewa. Koszt tej wycinki to ponad 40.000 zł – mówi Marcin Nowicki, rzecznik

Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi.

Nowe drzewka za rowem posadzono już wiosną. Teraz firma wycina stare drzewa rosnące blisko jezdni. Wiele z nich jest spróchniałych i dobrze, że są wycinane. Firma gałęzie z powalonych drzew rozdrabnia i zabiera na bieżąco.

Jak mówi nam rzecznik, przy okazji tych prac zostaną wycięte suche modrzewie koło Emitu, które od 3 lat czekają na wycinkę. **dag**

Łódź

Powstanie dokumentacja na modernizację drogi 583 przez Żychlin

dokończenie ze str. 1

Do przetargu przystąpiło aż sześć firm, z czego aż pięć zaproponowało kwotę niższą, niż zabezpieczył WZD w Łodzi. Ostatecznie 7 listopada wybrano firmę Biuro Projektów Inżynierii Lądowej Sp. z o.o. z Warszawy – lider, która robi obydwie projekty za 457.412 zł. Pierwsza część projektu ma być gotowa do końca października 2020 r, zaś druga do końca kwietnia 2021 roku.

Zatem można się spodziewać, że w 2021 roku rozpocznie się modernizacja odcinka od Dobrzelina do Narutowicza, zaś w 2022 roku modernizacja dalszego odcinka drogi 583 aż do granicy z woj. mazowieckim.

– Mamy nadzieję, że w projekcie zostaną uwzględnione sygnalizacje świetlne, które w zdecydowany sposób poprawią bezpieczeństwo zwłaszcza na przejściach przy: ZS, z ulicą Konopnickiej, gdzie teraz jest podświetlane przejście, a i tak doszło do potrącenia pieszej oraz koło poczty – mówi pan Kazimierz, mieszkaniec Żychlina. **dag**

Żychlin | Podwyżki czynszu w lokalach komunalnych

Ile zapłacą mieszkańcy w przyszłym roku

Od 1 lutego 2020 roku lokatorzy zasobów komunalnych będą płacić dużo wyższy czynsz za zajmowane lokale.

Stawka bazowa, która nie była zmieniana od 2011 roku, podniesiona przez burmistrza z 1,9 zł za mkw. wzrosła do 2,5 zł (wzrost o 31,6%). Jednak po przeliczeniu na konkretne lokalne podwyżki są

jeszcze większe po 37%, a nawet 57%. Informacja o podwyżkach już dotarła do mieszkańców.

Skutki podwyżek najdotkliwiej odczują lokatorzy lokali, w których jest woda i kanalizacja. Tam opłata z 2,09 zł wzrosła do 3,28 zł/mkw., czyli o 1,19 zł więcej. Tu podwyżka wynosi 57%. Takich lokali w zasobach gminnych jest najwięcej, bo aż 10.883 mkw.

O 51% więcej zapłacą lokatorzy lokali bez wody i kanalizacji. Teraz płacą po 1,56 zł/mkw., od 1 lutego zapłacą po 2,35 zł/mkw.

(o 0,79 zł/mkw. więcej) co oznacza 51% podwyżkę. Takich socjalnych lokali jest 1.382 mkw.

Lokatorzy pełnostandardowych lokali z ciepłą wodą i centralnym ogrzewaniem zapłacą o 37% więcej. Teraz płacą 2,47 zł/mkw., od 1 lutego będą płacić po 3,38 zł (o 0,91 zł/mkw. więcej). W zasobach gminnych takie lokale zajmują 4.304 mkw.

Taką samą podwyżkę odczują lokatorzy mieszkań z wodą i kanalizacją, ale WC na korytarzu. Od 1 lutego

zamieszka 2,43 zł zapłacą 3,33 zł/mkw. (o 0,9 zł/mkw. więcej). Takich lokali jest stosunkowo niewiele 200 mkw.

O 43% więcej od 1 lutego zapłacą lokatorzy z wodą i kanalizacją, z WC na korytarzu. Teraz płacą 2,02 zł/mkw., od 1 lutego zapłacą po 2,88 zł/mkw. (o 0,86 zł/mkw. więcej). Takie lokale stanowią 407,6 mkw.

Najmniejszą podwyżkę 21,2% odczują lokatorzy z wodą i kanalizacją oraz szambem. Obecnie płacą 1,98 zł/mkw, od 1 lutego będą

płacić 2,40 zł/mkw. Takich lokali jest najmniej, bo tylko 89 mkw.

Samorządowy Zakład Budżetowy policzył, że miesięcznie zakład powinien dostawać od lokatorów o 18.586 zł więcej. W skali roku skutek finansowy wprowadzonych podwyżek to 223.026 zł. Tyle pieniędzy rocznie więcej powinno wpływać do kasy SZB, o ile wszyscy lokatorzy będą płacić.

Przewidywana kwota czynszu miesięcznie po podwyżkach to 55.739 zł, zaś w sali roku to 668.867 zł.

Podwyżki opłat czynszowych powinny pokryć m.in. wzrost płacy minimalnej.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew ul. Trojanowska 58
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- krawężniki łukowe
- systemy kominowe
- usługi HDS 1,2-4 T

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

EKOGROSZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

DOMEX 2 Głowno, ul. Bielawska 1
www.markoweokna-lodzkie.pl
e-mail: domexpcv@o2.pl
tel. 500-257-402

OKNA • DRZWI • BRAMY

OKNA

- Veka
- Salamander
- drewniane
- aluminiowe

DRZWI

- wejściowe drewniane
- wejściowe stalowe: KMT, Delta, Wiked
- wewnętrzne lokalowe: DRE, Intenso Doors, Voster, Centurion

BRAMY

- segmentowe
- uchylne
- roletowe
- jednoskrzydłowe
- dwuskrzydłowe

- rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- roletki
- plisy
- moskitiery
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**
Z PVC I ALUMINIUM

ALUMEX profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety

DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie - każdy wymiar!

okna dachowe

Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

RRSO 150,21%

Czas na pieniądze!

512 514 514
asper.com.pl

DOMOWE POGOTOWIE POZYCZKOWE

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

Lowicz | Pani Wanda ma 85 lat, mieszka w fatalnych warunkach i ma jedno marzenie

Chciałabym tylko pokój z kuchnią i łazienką

85-letnia Wanda Dąbrowska od 2013 roku prosi miasto o mieszkanie komunalne. Mieszka w tragicznych warunkach w oficynie przy ul. Zduńskiej, w czasie nadchodzącej zimy nie ogrzeje mieszkania, stare piece są pozapadane, kominy nieuszczelne, a włączenie elektrycznego piecyka wywala korki. – Pisaliśmy, dzwoniliśmy, nawet rozmawiałem z wiceburmistrzem Bończakiem, były obietnice pomocy i nic to nie dało – mówi syn pani Wandy, Waldemar.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Oboje mają żal do ratusza. Na swe prośby co prawda otrzymali pisemne odpowiedzi, ale nikt nie przyszedł zobaczyć, w jakich warunkach żyje schorowana kobieta. Schorowana, bo cierpiąca na poważne choroby układu krążenia. Na ostatnim wypisie z oddziału chorób wewnętrznych łowickiego szpitala wyszczególniono pięć jednostek chorobowych, nadciśnienie tętnicze, migotanie przedsionków, niedokrwienie serca... Stale pod ręką ma nitroglicerynę w sprayu, aby w razie problemów wprowadzić ją pod język, bierze lekarstwa. Choć nie widać tego na pierwszy rzut oka, bo pani Maria porusza się swobodnie i jasno się wysławia, to jak przyznaje, czuje się fatalnie, a sytuacja z mieszkaniem ją dobija.

Jak opowiada – Zostaliśmy zmuszeni do zamieszkania w tym miejscu przez Niemców w czasie wojny. Naszej rodzinie, jak i innym wojskowym rodzinom z 10 pułku piechoty mieszkającym w kamienicy przy dzisiejszej ul. Stanisławskiego kazali się spakować, załadowali nas na wielką ciężarówkę i zawieźli na to podwórko przy Zduńskiej. Na miejscu kazali wysiąść i rozdysonowali po opuszczonych, chyba przez Żydów, lokalach. Ciągle mam to przed oczyma, tylko, że

wtedy jak i przez wiele lat później dało się tu mieszkać, dziś już nie, dziś to tragedia – mówi.

Ojciec pani Wandy, kpr. Wacław Jędraszewski był przed II wojną światową orkiestrzystą w 10 Pułku Piechoty, po szkole muzycznej grał na kilku instrumentach. Przyjechał z Warszawy, ale w Łowiczu poznał i ożenił się z mamą pani Wandy. – Pamiętam przeszukanie mieszkania przy Stanisławskiego przez Niemców, jak wyrzucili z szafy galowy mundur taty i zaczęli na niego płuć i po nim skakać, zamieniając go w łach. Strasznie się bałam, nie wiedzieliśmy, co się z nim stało, okazało się, że po zatrzymaniu został wywieziony do Niemiec na roboty. Po powrocie, zmarł nagle, nie nacieszyłam się nim długo, dostał wylewu, choroby krążeniowe odziedziczyłam po nim – opowiada.



Oglądając mieszkanie można jego standard określić jako będący poniżej lokali socjalnych, według kategorii stosowanych przez ratusz.



Piec wstawiony do pokoju, w którym stale przebywa pani Wanda

– nie da się w nim rozpaść, ponieważ dym cofa się do mieszkania.

Po skończeniu szkół pani Wanda pracowała w administracji szpitala, musiała jednak zrezygnować z powodu choroby. Odchowała dzieci, pochowała męża, a na starość została sama i nie chce być dla nikogo obciążeniem, z wyrzutem opowiada, że raz w tygodniu idzie do siostry lub syna, aby się wykapać. W jej mieszkaniu wanny nigdy nie było, do mycia pozostaje miska. Ciemna kuchnia to jednocześnie korytarz i toaleta, sedes stoi w kącie i jest zasłonięty zasłoną.

Mieszkanie ma powierzchnię około 40 m² składa się też z dwóch pokoi, ale pani Wanda mieszka tylko w jednym. W większym zapadł się piec, który powinien być rozebrany, okna są drewniane i nieuszczelne, połowę jednej

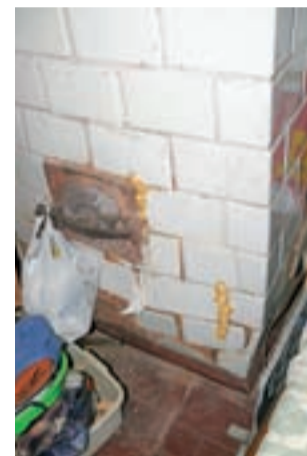


Pani Wanda pokazuje ścianę w pokoju, którego nie używa, do połowy jest ona zawilgocona, czuć przy niej pleśń.

ze ścian zajmuje plama wilgoci i pleśń. A w tym pokoju, w którym mieszka, nie działa więc żaden piec! Ten, który tam stoi ma zarwane wnętrze, okno wymienił syn, sama obkłada ściany styropianem, aby izolować pomieszczenie. Starszej lokatorce wystarczy musi piecyk elektryczny, ale nie za mocny by korki nie wystrzeliły. W całym mieszkaniu na ścianach widać głębokie pęknięcia, pochodzący z XIX wieku dom osiada. W starym budynku grasują myszy, nie sposób się ich pozbyć, szczelin jest wiele. Oglądając mieszkanie można jego standard określić jako będący poniżej lokali socjalnych, według kategorii stosowanych przez ratusz.

Tu stęchlizna, tam dym

Syn pani Wandy mówi, że ma dokumenty z opiniami np. kominiarza, który stwierdza niesprawność przewodów kominowe, konieczność rozebrania starych pieców, opinie pokontrolne budowlanców, które mówią, że budynek jest w złym stanie technicznym, że konieczny jest remont, że właściwie nie powinien być zamieszkały. – Mnie naprawdę wystarczy-



Zapadający się piec w nieużywanym pokoju, grozi przewróceniem się.

by pokój z kuchnią i łazienką, byle warunki były ludzkie – mówi pani Wanda.

Budynek jest prywatny, jednak na właściciela, ani administratora posesji, pani Wanda nie chce liczyć, pytała o remont, usłyszała, że nie ma na to pieniędzy. Gdy okazało się, że piece nie działają, administrator przywoził jej używany piecyk opalany węglem, ale co z tego, jak komin jest zapcha-

ny, prawdopodobnie uszkodzony i rozpalenie w nim kończy się zadymieniem całego mieszkania, bo dym się cofa. – W jednym pokoju wszystko śmierdzi mi stęchlizną, w drugim dymem – mówi załamana.

Nie kwalifikuje się...

Zastępca burmistrz Bogusław Bończak w rozmowie z nami kilkakrotnie podkreślał, że zna sytuację pani Wandy, że rozmawiał o niej z synem, ale właściwie niewiele może zrobić, bo sytuacja kobiety, mimo że ciężka, nie kwalifikuje jej do otrzymania mieszkania komunalnego. Deklaruje, że będzie szukał sposobu, aby rozwiązać problem, może przez wyszukanie mieszkania na wolnym rynku.

Zajmująca się w ratuszu od roku sprawami lokalowymi Anna Szymańska powiedziała nam, że odmowa wpisania na listę oczekujących dla osób, które się o nie ubiegają. W tym przypadku głównym problemem jest duży metraż – 40 m², na którym żyje jedna osoba.

– Próbowaliśmy przekonać w pismach ratusz, że duży metraż wynika z tego, że było to mieszkanie zamieszkiwane wcześniej przez rodzinę, dziś mieszka tam samotnie mama, która nie potrzebuje tak dużego mieszkania. Na nic to się nie zdało. Podobnie jak dołączanie do wniosków opinii budowlanych i kominiarskich o złym stanie technicznym budynku, to w ogóle nie zostało uwzględnione – mówi pan Waldemar.

Pani Wanda zaś mówi, że jest już stara, tak też się czuje, chciałaby ostatni czas na ziemi spędzić w godnych warunkach, u siebie, we własnych czterech kątach, nie będąc obciążeniem dla rodziny. Czy się tego doczeka? ■

REKLAMA

EUROMASTER RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE
I OZJAZDOWE

PRZYSTAWIANIE
FELG

KLIMATYZACJA

Serwisowanie Opon i Felg

SPECJALISTA
ds. KOORDYNACYJNO-TECHNICZNYCH
/ INSPEKTOR NADZORU
W JEDNOSTCE REALIZUJĄCEJ PROJEKT (JRP)

Zakres obowiązków / czynności:

- zarządzanie techniczne projektem,
- udział w przygotowaniu dokumentacji przetargowej oraz weryfikacja części technicznej dokumentacji przetargowej (dokumentacji projektowej),
- weryfikacja pod względem technicznym dokumentów wykonawcy dotycząca realizacji zadań inwestycyjnych,
- pełnienie funkcji inspektora nadzoru nad robotami branży sanitarnej,
- monitorowanie realizacji umów z wykonawcami.

Wymagania niezbędne:

- wykształcenie wyższe: inżynieria środowiska lub pokrewne,
- uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi w specjalności instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń cieplnych, wentylacyjnych, gazowych, wodociągowych i kanalizacyjnych,
- prawo jazdy kategorii B.

Wymagania pożądane:

- znajomość Ustawy Prawo Zamówień Publicznych,
- doświadczenie na stanowisku inspektora nadzoru inwestorskiego lub na stanowisku związanym z realizacją inwestycji.

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie CV oraz listu motywacyjnego na adres: Zakład Wodociągów i Kanalizacji „WOD-KAN” sp. z o.o., Mokra Prawa 30, 96-100 Skierniewice lub e-mail: rekrutacja@wodkan-skierniewice.com.pl

Do przesłanych dokumentów prosimy dopisać klauzulę:
Na podstawie art. 7 ust. 1 RODO oraz ustawy o ochronie danych osobowych oświadczam, iż wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Administratora, którym jest Zakład Wodociągów i Kanalizacji „WOD-KAN” sp. z o.o., Mokra Prawa 30, 96-100 Skierniewice, moich danych osobowych w celu przeprowadzenia procesu rekrutacji na stanowisko SPECJALISTA DS. KOORDYNACYJNO-TECHNICZNYCH / INSPEKTOR NADZORU W JEDNOSTCE REALIZUJĄCEJ PROJEKT (JRP).
Powyższa zgoda została wyrażona świadomie i dobrowolnie, zgodnie z art. 4 pkt 11 RODO.

.....
data i podpis

RECZYCE, 99-434 DOMANIEWICE

KOPALNIA RECZYCE

- piasek płukany 0-2
- żwir 2-8
- żwir 8-16
- żwir 16-32
- pospółka

607-662-808

kopalniareczyce@gmail.com

**WYPOŻYCZALNIA
MASZYN
I URZĄDZEŃ
BUDOWLANYCH**

m.in. kompletna wiertnica ręczna do samodzielnego wykonania studni.
Ustalamy także miejsce studni na działce.

Łowicz, ul. Klickiego 66
tel. 501-074-060

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszek
■ hamulców ■ zbieżność kół:
osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369



Efektom realizacji projektu „Profilaktyka jest OK!” będzie poradnik dla rodziców, dotyczący tego jak mają postępować z młodzieżą w trudnym okresie ich rozwoju.

Żychlin | Profilaktyka jest OK! w MOS i w szkołach Powstanie poradnik dla rodziców

Stowarzyszenie Aktywizacji Społecznej i Twórczej Młodzieży „Intersum” przy współpracy wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Żychlinie realizuje projekt „Profilaktyka jest OK!”, który jest dofinansowany ze środków Urzędu Gminy Żychlin. Projekt jest realizowany w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w klasie VII, w SP w Grabowie z kl. VII oraz w SP1 w Żychlinie.

W ramach projektu realizowane są warsztaty profilaktyczne pt. „Ja mam... ja jestem...ja mogę”, które poprzez wspólną zabawę uczą uczestników dostrzegania ich mocnych stron, uczyć współdziałania w grupie, by osiągnąć cel. Uczniowie poznali zasady dobrej współpracy: zgoda wszystkich, wysłuchanie propozycji każdego uczestnika, znalezienie kompromisu bez awantur oraz humor i dobra zabawa podczas realizacji zadań.

Projekt realizowany w formie wielotematycznych interdyscyplinarnych warsztatów twórczych ma

charakter integracyjny. Poprzez udział w różnorodnych tematycznie działaniach twórczych młodzież będzie rozwijać i doskonalić swoje umiejętności odkrywać inne aktywności z dala od uzależnień – podkreśla Joanna Wypych, współautorka projektu. – W ramach działań profilaktycznych zrealizowane będą elementy programu profilaktycznego „7 kroków oraz program zajęć korekcyjnych TUKA/N przeznaczonego dla młodzieży eksperymentującej ze środkami psychoaktywnymi autorstwa Witolda Skrzpczyka oraz zespół ośrodka PROM.

Uczestnicy programu poznają mechanizmy uzależnień i poznają sposoby radzenia sobie z trudnymi sytuacjami oraz dowiedzą się, gdzie szukać pomocy i wsparcia. Program ma na celu ukazanie jego uczestnikom umiejętności dokonywania dobrych wyborów oraz dbałość o tworzenie zdrowego środowiska zarówno w szkole jak i poza nią. Uczestnicy projektu uczą się odpowiadać za swoje emocje i konsekwencje wynikające z ich zachowania.

Efektom zrealizowanych warsztatów profilaktyczno-educacyjnych będzie wydanie poradnika dla rodziców wykonanego przez młodzież Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Żychlinie. Odpowiednia ilość egzemplarzy poradnika zostanie przekazana rodzicom oraz instytucjom wspierającym rozwój dzieci i młodzieży jak: urzędy, szkoły, sąd, mops itp. **dag**

Żychlin | Projekt Erasmusa+ dla SP1

Będą cztery wyjazdy zagraniczne

Od 1 października Szkoła Podstawowa nr 1 w Żychlinie, która od września weszła w skład Zespołu Szkół nr 1, wspólnie z czterema państwami: Portugalią, Rumunią, Bułgarią i Turcją, realizuje międzynarodowy projekt 2Diagnose Nature & Preserve Nature – co w Polsce przetłumaczono dość symbolicznie jako „Chrońmy naturę i dbajmy o środowisko”.

Szkoła dostała na realizację projektu grant wysokości 25.542,00 euro czyli 108.553,50 zł.

Projekt jest finansowany przez fundusze Unii Europejskiej w ramach programu Erasmus+ i realizowany będzie od 1 października 2019 do 30 września 2021 r. W projekcie uczestniczyć będą uczniowie w wieku 10-14 lat.

W ramach projektu przewiduje się wyjazdy 4 uczniów i 2 nauczycieli do każdej ze szkół partnerskich. Mobilności czyli wyjazdy

uczniów i nauczycieli są opłacane z dofinansowania otrzymanego przez szkołę. Grant pokrywa koszty transportu, zakup biletów lotnicznych, ubezpieczenia i wyżywienia.

– Wyjazdy traktowane są jako wyraz uznania dla uczniów szczególnie wyróżniających się zaangażowaniem w realizację projektu, którzy godnie będą reprezentować naszą szkołę poza granicami – mówi Bogdan Kciuk, koordynator projektu. – Przed



Uczniowie z SP1 będą realizować przez dwa lata projekt Erasmusa+. Będą też 4 wyjazdy zagraniczne.

pierwszym wyjazdem zorganizujemy konkurs na logo, konkurs na kartkę świąteczną z elementami ekologicznymi oraz będzie-

my redagować gazetkę Erasmusa+. Podczas pierwszej wizyty w Portugalii ustalimy co w którym państwie będziemy robić.

W projekcie jest m.in. badanie wody, badanie jakości powietrza, będzie badanie składu pokarmowego poszczególnych produktów

oraz sprawdzanie etykiet na towarach w sklepie.

Podczas kolejnych międzynarodowych spotkań uczniowie będą prezentowali wyniki dotychczasowej pracy, a także będą pracować nad projektem wspólnie z uczniami z krajów partnerskich. Dzięki udziałowi w projekcie uczniowie i nauczyciele zdobędą i wzbogacą swoje umiejętności w komunikowaniu się w języku angielskim będą posługiwać się technologiami informacyjno-komunikacyjnymi, nauczą się pracy zespołowej. Uczestnicy projektu poszerzą wiedzę na temat kulturowego dziedzictwa Europy, bowiem podczas wizyt u partnerów z różnych krajów poznają kulturę i ich zabytki.

Pierwszy wyjazd do szkoły partnerskiej do miejscowości Arcos de Valvedez w Portugalii odbędzie się w dniach 18-25 stycznia 2020 r. Następne mobilności to: Bułgaria w kwietniu, Turcja w październiku, Rumunia w lutym 2021r., a do Polski partnerzy przyjeżdżają w maju 2021 r. **dag**

Bedno | Gminny Ośrodek Kultury

Uczniowie recytowali wiersze o przyrodzie

Dwudziestu pięciu recytatorów ze szkół z Bedna, Szewc Nadolnych, Pleckiej Dąbrowy, Żeronic i Pniewa recytowało wiersze w konkursie recytatorskim „Przyroda w poezji – Pory roku”, który odbył się 30 października w GOK w Bednie.

Umiejętności recytatorskie oceniało jury w składzie: Ewa Piłarska przewodnicząca komisji kultury i oświaty, radna gminy Bedno, Krystyna Zakrzewska kierownik Gminnej Biblioteki w Krzyżanowie i Paulina Garstka bibliotekarka oddziału dla dzieci i młodzieży w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kutnie. Jury zwracało uwagę na kulturę mowy, interpretację i dobór repertuaru. W kategorii klas I-II dzieci recytowały jeden wiersz, a w kategorii klas III-IV, V-VI i VII-VIII dwa wiersze.

W kat. klas I-II jury przyznało I miejsce Julii Dominiak z kl. II SP w Szewcach Nadolnych,



Wszyscy uczestnicy gminnego konkursu recytatorskiego „Poezja w przyrodzie” otrzymali dyplomy, medale i słodkie upominki. Na zdjęciu z jurorami.

II miejsce Julii Pałatyńskiej z kl. I z SP w Pleckiej Dąbrowie, III miejsce Weronice Trojanowskiej z kl. I z SP w Pniewie.

Wyróżnienia przyznano: Wioletcie Charążka z kl. II SP Plecka Dąbrowa i Marcelinie Mrowickiej z kl. II z SP w Szewcach Nadolnych.

W kat. klas II-IV zdaniem jury najlepiej recytowała Maja Misztal z kl. IV z SP w Bednie. II miejsce przyznano Viktorii Grabowskiej z kl. III z SP w Szewcach Nadolnych, III miejsce Mai Stępień

z kl. IV z SP w Pleckiej Dąbrowie. Wyróżnienia przyznano: Nicolii Katulskiej z kl. IV SP w Pleckiej Dąbrowie i Bartoszowi Ratajczkowski z kl. IV z SP w Szewcach Nadolnych.

W kat. kl. V-VI najlepiej recytował zdaniem jury Tobiasz Kopyczyński z kl. VI SP w Pleckiej Dąbrowie. II miejsce zajęła Julia Czubiak z kl. V z SP w Szewcach Nadolnych, III miejsce Antonina Bogdańska z kl. VI SP w Bednie. W tej kategorii wyróżnień nie było.

W kategorii klas VII-VIII jurorom najbardziej podobała się recytacja Anny Kowalczyk z kl. VIII z SP w Szewcach Nadolnych. II miejsce zajął Kacper Maślanka z kl. VIII z SP w Pniewie, III miejsce Julia Antczak z kl. VII z SP w Szewcach Nadolnych. W tej kategorii też nie było wyróżnień.

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc i wyróżnień otrzymali nagrody książkowe, zaś wszyscy uczestnicy konkursu pamiątkowe medale, dyplomy i słodkości. **dag**

RZUT OKIEM | ZBADAJĄ WODĘ

Kilka piezometrów, które przez kolejnych 10 miesięcy będą służyły do pobierania próbek wody do badań na obecność azotanów, zamontowali 22 października na terenie szkolnego gospodarstwa w Zduńskiej Dąbrowie uczniowie uczestniczący w warsztatach na temat jakości wód gruntowych.

Udział zduńskiej szkoły rolniczej w tym projekcie możliwy był dzięki wygranej uczniów klasy II TR/TAK (Martyna Gęsiarz, Adam Cyganek, Damian Gruźliński, Konrad Zarzycki, Szymon Legat, Marzena Witkowska) w konkursie pt. „Lokalny system monitoringu wód”. W warsztatach wzięło udział 25 uczniów, przed montażem piezometrów wysłuchali oni wykładów na temat zanieczyszczeń wód w produkcji rolniczej i analizowali skład wody pobranej do badań na obecność azotanów. Opiekunem 25-osobowej grupy uczestniczącej w projekcie jest nauczycielka biologii Agnieszka Tarkowska. **zd**



Punkt zapalny

Gmina Bolimów | Przestępcy czuli się zupełnie bezkarnie

Złodziejom nie daruję!

Mieszkaniec Bolimowa Albert Wachnik walczy o sprawiedliwość i ukaranie włamywaczy, którzy prawdopodobnie kilkakrotnie plądrowali jego rodzinne obejście. Jest zdeterminowany: wobec braku oczekiwanych działań policji, po kolejnym włamaniu wyręczył mundurowych, sam namierzył sprawców i uniemożliwił ich ucieczkę do czasu przyjazdu patrolu. Policjantom jednak jeden ze złodziei uciekł...



**TOMASZ
BARTOS**

tomasz.bartos@lowiczainfo

Pan Albert jest załamany działaniami policji, która dotąd w jego sprawie wykazała się daleko posuniętą nieudolnością. Dostrzegł to nawet skierniewicki sąd, który uchylił umorzenie dochodzeń i z zaleceniami ponownego badania skierował je do skierniewickiej komendy.

– Najgorsze jest to, że policja nas nie ostrzegła. Były włamania, ginęły kolejne rzeczy, a nikt nawet nie poinformował nas, żeby uważać, zwracać uwagę na podejrzanego samochody i osoby, które kręcą się w sąsiedztwie. Gdyby taki apel był, to nie tylko ja, ale i inni by zareagowali – mówi pan Albert – A ja dopiero po, gdy znalazłem tych łobuzów w samochodzie, uświadomiłem sobie, że ten samochód widywałem na drodze opodal domu, że była w nim kobieta z dzieckiem, dla zmylenia. Ona niby spacerowała, a tak naprawdę badała, co mam na podwórku. Byli też inni „ciekawscy”.

Włamanie pierwsze, pogoń bez rezultatu

Seria pięciu włamań na posesję państwa Wachników w Bolimowie zaczęła się 8 lipca 2018 roku.

Tego dnia około godz. 3.30 obudziło go głośne rżenie konia, który chodził po wybiegu, po chwili rozległy się trzy potężne uderzenia w drzwi wejściowe do domu. Myślał, że to jeden z koni, który wy dostał się poza wybieg, ale porzucił tę myśl, gdy ktoś zaczął szarpać klamkę.

Wtedy przerwał milczenie i krzyknął „Co się dzieje?”, wziął w ręce dębowy kolek, otworzył drzwi i wyszedł na zewnątrz. Znajdujący się w kojcu pies ujadł, pan Albert krzyknął „Bierz go” i w tej chwili zza ciagnikowej

naczepek wyskoczył zamaskowany mężczyzna, Wachnik krzyknął „Stój”, ale ten zaczął uciekać w stronę lasu. Gospodarz boso, ubrany – jak potem zapisze w zeznaniach – w slipy i podkoszułek, trzymając wspomniany kolek ruszył w pogoń. Dziś przyznaje, że postąpił bardzo nierozsądnie. Po kilkudziesięciu metrach doznał kontuzji nogi, zerwał ścięgna, przewrócił się i mógł tylko patrzeć jak zamaskowany mężczyzna zatrzymał się, patrzył na niego przez dłuższą chwilę, a potem uciekł do lasu. – Przez chwilę czułem się bezbronny, patrzyłem na niego i bałem się, że do mnie wróci – mówi gospodarz z Bolimowa.

Przeszukanie drogi ucieczki i gospodarstwa ujawniło zgubione kombinerki i przygotowaną do wyniesienia z gospodarstwa butlę z gazem i przypiętą do niej palnikiem. Zabezpieczone trafiły w ręce policji w celu zabezpieczenia śladów.

Włamanie drugie i trzecie: spawarka i motocykl

23 września 2018 roku pan Albert odkrył, że z jego gospodarstwa zginęły rusztowania, spawarka, a ze zbiornika na paliwo w ciągniku ściągnięta została ropa, zaś w nocy z 11 października na 12 października zniknął mo-

tocykl ETZ 150. Obie kradzieże zgłosił na policję. Mundurowi spisali protokoły i odjechali.

Części już były wystawione na aukcję

Postanowił działać sam. Przeszukując jeden z portali aukcyjnych, natrafił na części do ETZ 150, wśród nich rozpoznał jedną, charakterystyczną, która była dorabiana. Nawiązał kontakt telefoniczny ze sprzedającym. Ale kontakt się urwał, gdy pan Albert zaferował, że odkupi od niego wszystkie części. Jak się domyśla, S., oferujący ich sprzedaż zorientował się, że rozmawia z ich właścicielem – usunął ze swojej oferty części. Wachnik zgłosił sprawę na komendę do Skierniewic, po jakimś czasie został wezwany, aby zidentyfikować to, co policjanci zabezpieczyli u S. Rozpoznał części, a szczególnie tę dorabianą. Nic jednak ze sprawy nie wyszło. Części jak dowiedział się później trafiły do podejrzanego sprzedawcy.

Włamanie czwarte i piąte: pilarki i bryczka

27 października ubiegłego roku młodszy brat pana Alberta naprawiał na terenie gospodarstwa przyczepę samozbierającą do siana. Gdy wszedł do warsztatu stwierdził kolejną kradzież: znik-

“

Funkcjonariusze zaczęli z niego żartować, że może w nocy przyszedł do niego „głodny sąsiad pożyczyć chleb”, wytykali mu, że przebił opony a nie spisał numeru rejestracyjnego golfa. Strasznie go to zdenerwowało, nie rozumiał dlaczego nie szukają złodziei.

nęły wszystkie cenne urządzenia, cztery piły spalinowe marki Stihl, kilka zestawów elektronarzędzi i kompletów kluczy. – Uznałem to za zemstę za rozpoznanie części i wspominałem o tym również w obecności wezwanych na miejsce policjantów. Ci zrobili zdjęcia, spisali protokoły i odjechali – mówi pan Albert.

W nocy z 28 na 29 października 2018 roku padał ulewny deszcz, dwa dni później brat odkrył, że z obejścia zniknęła bryczka. Policja ponownie przyjechała, zrobiła zdjęcia, spisała protokoły i odjechała.

Kamera i czujki

– Po tych przejęciach stwierdziłem, że ta grupa przestępcza zrobi wszystko, by pozbawić mnie do końca wszystkiego, co zostało mi wartościowe i że czują się zupełnie bezkarnie. Zaopatrzyłem się więc w kamerę fotopułapkę i pięć czujek ruchu – mówi Al-

bert Wachnik. Podłączyli wszystko z bratem, pomoc okazał im policjant z komendy w Skierniewicach, który pomógł dobrać odpowiedni typ kamery.

Zapisy z kamery, które kilka razy przeglądali, wykazały, że w kolejnych tygodniach podwórko było penetrowane wielokrotnie przez złodziei. Dwa dni przed Sylwestrem gospodarz odkrył, że najwidoczniej sploszeni czymś złodzieje, przygotowali w nocy do wyniesienia z posesji wszystkie silniki elektryczne.

Doszedł wtedy do wniosku, że za każdym razem ostrzegało ich światło zapalające się w pokoju brata, było ono podłączone do czujek ruchu i miało sygnalizować domownikom obecność intruzów.

Domyślając się, że złodzieje wrócą po przygotowany łup gospodarz z mieniem taktykę, czujki podłączył do radia, kamerę ustawił przy silnikach, a w domu wyłączył za noc wszystkie światła.

Włamanie szóste: pogoń za Golfem

31 grudnia o godz. 4.00 radio się włączyło, budząc pana Alberta i jego brata Marcina. Od pół roku spali w ubraniach, ze stalowymi rurami w rękach – bali się napadu. Pan Albert wybiegł na zewnątrz i natknął się na pierwszego włamywacza, podobnie ubranego jak ten którego gonił w lipcu. Pilnował on wspomnianego okna, widząc wybiegającego gospodarza zagwizdał, w odpowiedzi dookoła rozległo się kilka innych gwizdów, złodzieje zaczęli uciekać – takie odniósł wrażenie.

Wachnik chciał gonić zamaskowanego bandytę, ale odnowiła mu się kontuzja, przewidział to jednak, szybko wsiadł do przygotowanego samochodu i razem z bratem ruszyli w pogoń, po chwili natknęli się na zaparkowa-

REKLAMA

MASZ PROBLEMY Z BIK?
Banki odmawiają Ci kredytu?
Sprawdzimy Twoją historię
i **spróbujemy pomóc**
Główno - zadzwoń
792 308 057

**U Pana Tadeusza
w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne
(na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena
w Dąbkowicach
Dołnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo
w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne
od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta
w Głownie**

**BAL ANDRZEJKOWY
30 listopada 2019 r.
Gra zespół: TENDER**

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

**FARBY TYNKI
LAKIERY IMPREGNATY**

Polecamy również:

- ✓glazurę ✓terakotę ✓płytki tarasowe ✓meble łazienkowe
- ✓armaturę sanitarną ✓płyty G/K i OSB ✓styropian ✓wetnę ✓i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

ŁOWICZ, UL. NADBZURZAŃSKA 41, TEL. 46 837-88-13
PRACUJEMY: PN.-PT. 7-18, SOB. 7-15

PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -10%

ny samochód Volkswagen Golf, na pruszkowskiej rejestracji

– Wiedziałem, że z moim stanem nogi nie mogę się wdawać w szarpaniny. Miałem w kieszeni przygotowany izolator od pastucha od koni, którym przebiłem wszystkie cztery opony w samochodzie – opowiada pan Albert. Wszedł w sąsiedni leśny dukt, sądził, że znajdzie tam jeszcze jeden samochód, był przekonany, że bandytów jest więcej, mylił się – w tym czasie Golf z przebitej oponami odjechał.

Niewiele myśląc zadzwonił na policję, wsiadł do swojego samochodu i ruszył w pogoń. Przystępując ze zgaszonymi światłami i przebitej oponami jechali szybko i niebezpiecznie. Pan Albert bratem jechali za nim aż do Wólki Łasieckiej, gdzie po wjechaniu na błotnistą gruntową drogę zawrócili, bojąc się, że ugrzęzną i w razie konfrontacji nie uciekną.

Wrócił do domu, na miejsce dojechała policja. Mieszkańcy posesji opowiedzieli o wydarzeniach z nocy i wskazali dokąd udał się samochód z podejrzany. Funkcjonariusze zaczęli z niego żartować, że może w nocy przyszedł do niego „głodny sąsiad pożyczyć chleb”, wytykali mu, że przebił opony a nie spisał numeru rejestracyjnego golfa. Strasznie go to zdenerwowało, nie rozumiał dlaczego nie szukają złodziei.

Przesłuchania i zabezpieczanie śladów trwały do godz. 12. Niestety, okazało się, że kamerę ustawioną przy silnikach zasłoniła plandeka, zdjęcia okazały się więc bezużyteczne. Pan Albert mówi, że był załamany – stracił główny dowód.

Poprawka po policji

Policja odjechała, podjęte przez nią poszukiwania sprawców nie przyniosły rzekomo rezultatu, ponoć nie stwierdzili żadnych śladów. Pan Albert po raz kolejny się jednak zabrał i wziął sprawy w swoje ręce. Po szybkim posiłku, wspólnie z bratem i córką wsiedli do samochodu. Sprawdził, że mają pełny bak paliwa i zbiornik gazu. – Nie wierzyłem, że nie



można odnaleźć samochodu, który ma przebite wszystkie opony – opowiada. Wrócili w rejon cmentarza z I wojny światowej w Wólce Łasieckiej, gdzie zgubili w nocy Golfa – Może po 10 minutach, dotarliśmy po śladach do bandytów, siedzieli w samochodzie za cmentarzem... – opowiada mężczyzna.

W golfie siedziały dwie osoby, pan Albert zablokował im swoim samochodem drogę ucieczki. Zadzwonił po policję ze Skierniewic. Po około 40 minutach, gdy mundurowi się nie zjawiali, ponownie zadzwonił na dyżurkę w Skierniewicach prosząc, aby przysłano chociaż patrol z Bolimowa. – Baliśmy się, że ci mężczyźni mają broń, mogą zrobić nam krzywdę, w samochodzie była ze mną córka, kierowca, któremu dobrze się przyrzeliśmy, szukał czegoś w schowku, wycofałem się na bezpieczniejszą odległość – mówi pan Albert.

Gdy policjanci ze Skierniewic dotarli na miejsce, ostrzegł ich, aby odbezpieczyli broń, bo siedzący w samochodzie mężczyźni dziwnie się zachowują, po czym

odjechał, zostawiając dalszy bieg spraw policji. Po kilku godzinach dostał wiadomość z komendy w Skierniewicach, że policjantom udało się zatrzymać jednego podejrzanego, drugi – kierowca – zbiegł. Jak twierdzi Wachnik nie zatrzymały go nawet strzały ostrzegawcze z pistoletu...

Ostatecznie policja zatrzymała jednak, po schwytaniu pierwszego, łącznie trzech podejrzanych o usiłowanie kradzieży w gospodarstwie Wachników 31 grudnia 2018: Łukasza W. Marcina P. i Mariusza W. Albert Wachnik miał dużo czasu, aby przyrzec się kierowcy (Mariusz W.), który uciekł

„ Nie wierzyłem, że nie można odnaleźć samochodu, który ma przebite wszystkie opony.

w trakcie zatrzymania w Wólce Łasieckiej. Nie miał problemu, aby rozpoznać go w czasie okazania.

Wszyscy zeznawali, i jak twierdzi mężczyzna, przyznali się do części kradzieży popełnionych wcześniej, ale wybiórczo, tylko do rzeczy mało wartościowych.

24 października przed Sądem Rejonowym w Skierniewicach odbyła się pierwsza rozprawa w tej sprawie. Spośród trzech podejrzanych mężczyzn na sali zjawili się tylko jeden – Łukasz W. Sędzia Krzysztof Kotynia uznał, że dwaj pozostali oskarżeni, choć nie podjęli powiadomień o rozprawie zostali o niej prawidłowo powiadomieni. Marcin P. nie przedstawił żadnego usprawiedliwienia, zaś Mariusz W. złożył wniosek o nie prowadzenie rozprawy 24 października, przesłał też dokumentację medyczną z której wynika, że jest chory. Sędzia postanowił jednak zasięgnąć opinii biegłego rzeczoznawcy, czy jednostka chorobowa na którą cierpi podejrzany, uniemożliwia mu wzięcie udziału w rozprawie.

Sąd dyscyplinuje policję

Przed otwarciem przewodu sądowego pełnomocnik poszkodowanego, mecenas Emilia Kowalska-Deptuła zwróciła się o cofnięcie sprawy do postępowania przygotowawczego z uwagi na istotne braki. Podkreśliła, że oskarżeni w postępowaniu przygotowawczym „przyznali się do czegoś więcej niż tylko usiłowanie kradzieży silników, czyli znacznie więcej niż to co jest objęte aktem oskarżenia. Mój klient padł ofiarą kilku jak nie kilkunastu kradzieży w okresie, o którym mowa w aktach, Zarówno Łukasz W. jak i Mariusz P. przyznają się, że z posesji mojego klienta nie tylko usiłowali ukrąść pewne rzeczy, ale też ukradli rusztowania, elektrorozrzedzia – w tym zakresie nie zostały poczynione żadne czynności przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze (policję). Część materiału dowodowego wyłączono do odrębnego postępowania i postępowanie to zostało umorzone z powodu nie wykrycia sprawców.

Dochodzimy, Wysoki Sądzie, do jakiejś kuriozalnej sytuacji – mówiła – gdy mamy oświadczenia oskarżonych o popełnieniu określonych czynów i jednocześnie organ prowadzący postępowanie w jednym przypadku umarza, a w drugim kieruje akt oskarżenia zaledwie o usiłowanie popełnienia czynu.

Sędzia Kotynia nie przychylił się do wniosku, ale przypomniał, że w sytuacji, gdy postępowanie kończy się decyzją o umorzeniu z powodu nie wykrycia sprawców, jest zawsze otwarta droga do jego wznowienia przez zwrócenie się do prokuratora z uwagami.

I rzeczywiście tego samego dnia, 24 października, tyle, że nieco później, miało miejsce posiedzenie sądu, na którym omawiano właśnie zażalenie wniesione przez Wachnika na postanowienie prokuratury o umorzenie czterech postępowań dotyczących włamań i kradzieży z jego zawiadomień. Co ciekawe zainteresowany nie został powiadomiony o posiedze-



Dochodzimy, Wysoki Sądzie, do jakiejś kuriozalnej sytuacji – mówiła – gdy mamy oświadczenia oskarżonych o popełnieniu określonych czynów i jednocześnie organ prowadzący postępowanie w jednym przypadku umarza, a w drugim kieruje akt oskarżenia zaledwie o usiłowanie popełnienia czynu.

niu sądu. W swoim zażaleniu poszkodowany podnosił dokładnie to, o czym mówiła mecenas Emilia Kowalska-Deptuła – i tym razem sąd uznał jego rację: sprawy wróciły do prokuratury i policji w celu przeprowadzenia dodatkowych czynności w ramach postępowania przygotowawczego.

Wachnik w swoim piśmie domaga się np. ustalenia właścicieli samochodów, z których prowadzono obserwację rodzinnego gospodarstwa posesji, chodzi mu także o dokładne ustalenie połączeń telefonicznych z telefonów podejrzanych.

– Sąd przychylił się do mojego wniosku i zapowiedział, że w piśmie do prokuratury zaleci przeprowadzenie wielu dodatkowych czynności. Sędzia zaznaczył, że sam jest ciekawy co z tego wynika – mówi nam Albert Wachnik, tym razem pełen nadziei. **Także na skuteczne zajęcie się przez policję innymi podobnymi kradzieżami, których w okolicach Bolimowa było więcej – o czym napiszemy za tydzień.** ■

REKLAMA

SIB OKNA I DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

Rabaty jesienne na okna PCV

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

turbo CAR MIGDA

Rok założenia 1979

- ➔ Stacja paliw BP
- ➔ Stacja Kontroli Pojazdów
- ➔ Myjnia samochodowa
- ➔ BAR
- ➔ HOTEL
- ➔ IMPREZY okolicznościowe

Zajazd przy starej 2

zapraszamy na **DANCINGI** **MUZYKA NA ŻYWO**

sobota o godz. 19.00
16 listopada
23 listopada
30 listopada - Andrzejkę

organizujemy spotkania wigilijne Rezerwuj stół:
502-272-222

ŁOWICZ UL. POZNAŃSKA 26/30

SYLWESTER | SYLWESTER

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891, 530 410 029
www.szkiekalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin

BIŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510 060 922
www.dworek-nieborow.pl

SYLWESTER | SYLWESTER

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

STACJA PALIW Jamno 1a

PIASKOWANIE

- konstrukcje stalowe
- przyczepy
- elewacje i inne

tel. 881-000-706

Aktualności

To już koniec
HopKultury
w Łowiczu. str. 20

Brzozów – Chruślin | Roboty mają zakończyć się do połowy miesiąca

Przebudowa DW 703 wreszcie na finiszu

– Zakończenie robót planowane jest w połowie tego miesiąca. Zostały jeszcze drobne prace przy oznakowaniu pionowym i poziomym – informuje Marcin Nowicki, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi.

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński, przez której teren przebiega droga wojewódzka 703, nie mówi natomiast o „sztynym” terminie zakończenia inwestycji. – Wydaje się, że dużo do zrobienia już nie zostało. Mam nadzieję, że do końca miesiąca zakończą się prace i znikną wszystkie utrudnienia – wyraża nadzieję wójt.

Prowadzona przez firmę Eurovia przebudowa drogi wojewódzkiej 703 na odcinku od Brzozowa do Chruślina, inwestycja o wartości 43,4 mln złotych – praktycznie od początku robót wzbudzała wiele emocji. Pisaliśmy o tym na łamach Nowego Łowiczana wielokrotnie. Okoliczni rolnicy i mieszkańcy gminy narzekali przede wszystkim na powolne tempo prac, ale również na utrudnienia spowodowane wyłączeniem niektórych odcinków drogi z ruchu oraz niejasne ich zdaniem

objazdy, a co za tym idzie niszczenie niedużych, lokalnych dróg, które na czas zamknięcia DW 703 przejmowały znaczną część ruchu samochodowego.

W sierpniu ubiegłego roku doszło do spotkania zbulwersowanych utrudnieniami mieszkańców przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich z Łodzi. Mieszkańcy przedstawili ZDW obszerną listę zarzutów. Znalazła się na niej m.in.: niemożność dojazdu do prywatnych posesji i wspomniane niszczenie dróg gminnych. ZDW przeproszał za utrudnienia, jednocześnie zaznaczając, że są one konieczne dla poprawy jakości drogi w przyszłości, obiecywał wzmoczenie tempa robót. W sprawie „rozjeżdżania gminnych dróg” interweniował również wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński.

Pisaliśmy również o wątpliwościach, które mieli okoliczni rolni-



W ubiegłym tygodniu prowadzone były głównie roboty związane z malowaniem znaków poziomych oraz na wysepkach drogowych.

cy, gdy zobaczyli na własne oczy, jak droga będzie wyglądała. Latem tego roku skontaktował się z nami rolnik z Brzozowa, który uważał, że zbyt wąskie są połączenia dróg lokalnych z trasą wojewódzką, zbyt wąskie są zjazdy na pola. Wskazywał również, że według niego wysepki na drodze mogą utrudniać manewrowanie. Skończyło się na tym, że próby nakłonienia ZDW do przeanalizowania zastosowanych rozwiązań i ich ewentualnej korekty, spotkały się z odpowiedzią, że „inwestycja realizowana jest zgodnie z ob-

wiązującymi normami i zgodnie z projektem”.

– Za wolno im to idzie. Tyle czasu utrudnień, to nie do pomyślenia – komentowali w ubiegłym tygodniu nasi rozmówcy. – Zaczyna to wreszcie wyglądać, bo do niedawna to wstyd było patrzeć – pochwalili postępy prac mieszkaniec Piotrowic. Co do wysepki znajdującej się na drodze, nasi rozmówcy mieli odmienne zdania i – przynajmniej w naszej obecności – do porozumienia nie doszli: – Wysepki są i bardzo dobrze! Nie będą jeździć ponad setką przez

Piotrowice – mówił jeden. – A jak z dwoma załadowanymi przyczepami bezpiecznie przejedziesz?! Będzie się robił korek za tobą – przekonywał drugi. – I dobrze, nie będziesz przeładowanych przyczep ciągnąć – odgryzł się ten pierwszy.

W czwartek, 7 listopada na całym przebudowywanym odcinku drogi spotkaliśmy kilka ekip robotników. W samych Bielawach odbywało się poprawianie kostki po wstawieniu słupków na znaki drogowe, w Piotrowicach i sąsiedztwie malowane było ozna-



Fragment nowego chodnika oraz zabezpieczenie skarpy w Chruślinie w gminie Bielawy.



Takich zakazów na drodze wojewódzkiej 703 od połowy listopada już nie powinno być.

kowanie poziome na drodze. Malowanie linii odbywało się też na krętym odcinku drogi przez Chruślin. Tam też w kolejnych dniach miało zakończyć się układanie kostki na wjazdach do posesji, porządkowanie poboczy i rowów. To, kiedy zakończy się malowanie, miało zależeć m.in. od warunków pogodowych – gdyż nawierzchnia drogi nie może być mokra podczas prowadzenia tego rodzaju robót. **mak**



Jednym z prelegentów był Hieronim Andrzejewski – dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych województwa łódzkiego.

Walewice | Konferencja podsumowująca akcję sadzenia drzew 100 tysięcy drzew na 100-lecie województwa

W pałacu na terenie Stadniny Koni w Walewicach w gminie Bielawy 7 listopada podsumowana została akcja sadzenia 100 tysięcy drzew na 100-lecie województwa.

Walewice zostały wybrane nie przypadkowo, bowiem na terenie stadniny, w sąsiedztwie pałacu, został posadzony w ramach tego programu, podczas sierpniowych dożynek wojewódzkich, szpaler stu młodych dębów.

Do Walewic zaproszeni zostali m.in. przedstawiciele leśników, samorządowców oraz niektórych szkół, które brały udział w akcji. Podziękowania za udział złożyli członek zarządu województwa Andrzej Górczyński, który był pomysłodawcą akcji oraz dyrektor

Zespół Parków Krajobrazowych województwa łódzkiego Hieronim Andrzejewski.

Według Górczyńskiego program został zrealizowany w więcej niż 100 procentach, ponieważ na terenie województwa posadzonych zostało (w ramach programu) 103 tysiące 777 drzew i różnego rodzaju krzewów. Według Hieronima Andrzejewskiego posadzonych drzew może być jeszcze więcej. – 100 tysięcy nasadzeń, to na pewno dużo, ale je-

stem przekonany, że każda z tych sadzonek pociągnęła za sobą kolejne – mówił.

Podczas konferencji w Walewicach zaprezentowany został również album fotograficzny zatytułowany „Drzewa w krajobrazie województwa łódzkiego”, do którego zdjęcia wykonał pracownik Parków Krajobrazowych województwa łódzkiego Piotr Wyppych. Powiększone fotosy można było też oglądać na sztalugach ustawionych przed pałacem. **mak**

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIEŃ OZDOBNE ŻWIR, PIACH, KRUSZYWA: • ogrodowe ZIEMIA, • drogowe • budowlane POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY • materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal • piasek • drewno

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

„BARTEKS” SKŁAD OPAŁU 30 LAT NA RYNKU!

TERESIN 2 tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego **węgla**

kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miął węglowy

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

Łowicz | Powiatowo-miejskie obchody Święta Niepodległości

Wspólnie na cześć niepodległej Polski

Władze samorządowe Łowicza i powiatu łowickiego już w piątek, 8 listopada, uczciły 101. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Trwałą pamiątką po tegorocznych obchodach zostanie tablica upamiętniająca Legiony Polskie na gmachu muzeum, od strony ul. Mostowej.

Najpierw uczestnicy obchodów spotkali się pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego przy ul. Podrzecznej, przed budynkiem Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1, gdzie tradycyjnie złożono kwiaty. Liczne były pocztę sztandarową, a także delegację działających w mieście i w powiecie władz i instytucji samorządowych, władz kościelnych, służb mundurowych, szkół, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych.

Później wszyscy przeszli w uroczystym przemarszu, przy patriotycznych melodiach granych przez Orkiestrę Miasta Łowicza, pod muzeum, gdzie uroczystości były kontynuowane. W miejscu, w którym jeszcze niedawno „straszyła” tablica upamiętniająca Adama Dziegielewskiego, została odsłonięta nowa tablica – na cześć pobytu w Łowiczu żołnierzy 1. Pułku Piechoty Legionów Polskich

Józefa Piłsudskiego. Przybyli oni tam w październiku 1914 roku i w gmachu obecnego muzeum zorganizowali Komisariat Polskiej Organizacji Narodowej.

Tablice odsłonił przewodniczący rady miejskiej Henryk Zasepa, przewodniczący rady powiatu Marek Jędrzejczak oraz przedstawiciele Związku Legionistów Polskich – Adam Przepałkowski (syn Zygmunta Przepałkowskiego ps. „Młot”, oficera zamordowanego w Katyniu) i dr Tadeusz Bogalecki. Związek ten był inicjatorem zamieszczenia na budynku nowej tablicy. Poświęcenia jej dokonał ks. bp Wojciech Osiał w asyście proboszcza parafii katedralnej ks. Roberta Kwatka.

Uroczystości były kontynuowane wewnątrz muzeum, w sali barokowej. Tam dr Tadeusz Bogalecki opowiedział na temat stacjonowania w Łowiczu le-



Uczestnicy, w tym pocztę sztandarową, w przemarszu ulicą Podrzeczna.

gionistów Piłsudskiego, których było tu 16. Nie odbierając im niczego, z historycznego obowiązku nadmieniał, że wcale nie zostali entuzjastycznie przyjęci przez ogół mieszkańców Łowicza, natomiast wówczas raczej prorosyjsko.

Kolejnym punktem uroczystości była prezentacja książki Marka Wojtyłaka „Szkice łowickie II”, czyli zbioru artykułów popular-

no-naukowych cenionego łowickiego regionalisty, publikowanych przez lata na łamach łowickiej prasy, głównie Nowego Łowiczanina. Szerzej o tej publikacji napiszemy za tydzień, podobnie jak o kolejnym punkcie programu, czyli rozstrzygnięciu organizowanego przez urząd miejski konkursu na najlepszą pracę dyplomową o problematyce związanej z Łowiczem. Zwycięzcą został dr



Odsłonięcia tablicy dokonują: Henryk Zasepa, Marek Jędrzejczak, Adam Przepałkowski i dr Tadeusz Bogalecki.

Piotr Wysoki, a wyróżnieni zostali Klaudia Modrzejewska oraz Dominik Domańczak.

Została też otwarta wystawa czasowa Muzeum w Łowiczu „Haller w Łowiczu. 100-lecie pobytu Błękitnej Armii”. Do 15 grudnia możemy oglądać pamiątki poświęcone gen. Józefowi Hallerowi, elementy uzbrojenia oraz umundurowanie żołnierza Błękitnej Armii, a także fotogra-

fie i malarstwo. Dokładnie 100 lat od wkroczenia do Łowicza żołnierzy Hallera minęło w tym roku, 8 lipca.

Ostatnia część uroczystości należała do uczniów ZSP nr 1, szkoły, która walczyła się do zorganizowania całości. Przygotowała ona wysoko ocenioną przez obecnych część artystyczną, słubowanie złożyli też uczniowie klas pierwszych.

RZUT OKIEM | PATRIOTYCZNI

FOT. SP. W. DZIERŻGÓWKA

12 listopada społeczność Szkoły Podstawowej w Dzierżgówku spotkała się na uroczystości poświęconej 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Przygotowali ją uczniowie klasy VII pod okiem nauczycielek Małgorzaty Skulimowskiej i Anny Czarnieckiej. Młodzież przedstawiła w nim historię walki Polaków o niepodległość od czasów rozbiorów, aż do I wojny światowej, przybliżając dzieje Ojczyzny młodszym kolegom. Na występ składały się m.in. pieśni, wiersze i prezentacja multimedialna. Na zdjęciu uczniowie kl. VIII: Patrycja Kromska i Kacper Karwat śpiewający pieśń „Bywaj dziewczę zdrowe”. **tb**

Sanniki | Obchody 101. rocznicy odzyskania niepodległości

Uczniowie, orkiestra i zespół wystąpili w strażnicy

Mieszkańcy Sannik i innych miejscowości w tej gminie uodrodnili, że nie trzeba zapraszać gwiazd z zewnątrz, żeby zorganizować udany i ciekawy koncert z okazji Święta Niepodległości. 9 listopada w strażnicy OSP wystąpili: uczniowie Szkoły Podstawowej im. Fryderyka Chopina w Sannikach, strażacka orkiestra dęta oraz Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Sanniki”.

Podopieczni szkoły przedstawili spektakl z poezją i pieśniami patriotycznymi. Główną osi fabuły była rozmowa wnucząt z dziadkami na temat tego, dlaczego właściwie świętujemy 11 listopada. Przywołana została w artystycznej formie historia walki o niepodległość od jej utraty w wyniku rozbiorów, po kolejne próby stawiania biernego czy zbrojnego oporu przez 123 lata niewoli, aż po tragedię I wojny światowej i jej szczęśliwy dla Polski finał.

Z kolei działająca przy OSP w Sannikach orkiestra, pod batutą kapelmistrza Waldemara Kidziuna, zagrała wiązanek pieśni i me-

lodi patriotycznych. Zespół folklorystyczny „Sanniki” imponował nie tylko starannym wykonaniem pieśni i tańców ludowych, ale też

barwnymi strojami ludowymi różnych regionów – bo choć Polska jest jedna, wiele ma regionalnych kolorytów. **t**



Występ uczniów z Sannik. Na pierwszym planie scenka rodzinnej, międzypokoleniowej rozmowy, na dalszym planie chór.

FOT. TOMASZ MATUSIAK

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW



ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKĄ I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182



FOT. URZĄD GMINY W ŁYSZKOWICACH

W uroczystości wzięli udział m.in. proboszcz ks. Jerzy Modelewski, sekretarz gminy Ewa Pokora czy wójt Adam Ruta.

Łyszkowice | 101. rocznica Odpowiedzialność za pamięć

Mieszkańcy gminy Łyszkowice oddali hołd bohaterom walk o niepodległą ojczyznę podczas zorganizowanej w dniu Święta Niepodległości uroczystości przy pomniku w parku w Łyszkowicach.

Na pomniku z wizerunkiem Józefa Piłsudskiego znajdują się też tablice z nazwiskami mieszkańców gminy, poległych w walkach o wschodnią granicę II RP.

Najpierw, podczas niedzielnej mszy świętej w kościele pw. św. Kazimierza Królewicza, przedstawienie patriotyczne zaprezentowali uczniowie Szkoły Pod-

wowej im. Józefa Chelmońskiego w Łyszkowicach. Po mszy, w oprawie tworzonej przez orkiestrę dętą, w uroczystym przemarszu przenieśli się pod stojący w parku pomnik, by złożyć kwiaty i zapalić znicze. W uroczystości brali udział przedstawiciele władz samorządowych i podległych im jednostek organizacyjnych, delegacje szkół, straży pożarnych czy zwykli mieszkańcy.

Wójt Adam Ruta w swoim przemówieniu przypomniał m.in. o odpowiedzialności za pamięć, a także za znajdujące się na terenie gminy miejsca pamięci: groby żołnierzy znanych ze stopnia, imienia, nazwiska oraz grób nieznanego żołnierza, znajdujący się na cmentarzu w Łyszkowicach. **tm**

Łowicz | Patriotyczny przemarsz uczniów szkół pijarskich

Z Hallerem na czele

Poprzez patriotyczny przemarsz ulicami centrum Łowicza uczniowie i nauczyciele Pijarskich Szkół Królowej Pokoju przypominali, 8 listopada, jak wielką wartością jest niepodległość Polski.

Przemarsz wyruszył sprzed budynku szkoły, który – wzorem ubiegłych lat – był ozdobiony w białoczerwone barwy i portrety historycznych postaci. Najpierw uczniowie zaśpiewali przed szkołą 4 zwrotki Mazurka Dąbrowskiego.

Za postacią generała Józefa Hallera (w tej roli wystąpił uczeń I klasy liceum Mikołaj Seliga), który jechał na koniu, szli werblisci oraz pozostali uczniowie, część w historycznych kostiumach, którymi dysponuje szkoła. Nieśli oni flagi, transparenty niepodległościowe i portrety zasłużonych postaci, śpiewając patriotyczne pieśni i piosenki. Przemarsz przygotowali uczniowie pod opieką nauczyciela historii Piotra Komuńskiego.

Trasa prowadziła z ul. Pijarskiej przez Aleje Sienkiewicza, ul. Kurkową, ul. Stanisławskiego, Nowy



FOT. MARCIN KUCHARSKI

Przemarsz patriotyczny dzieci i młodzieży pijarskiej na Nowym Rynku w Łowiczu. W postać generała Józefa Hallera wcielił się uczeń I klasy liceum Mikołaj Seliga.

Rynek, ul. Zduńską i Stary Rynek. Na rynek pochód zatrzymywał się, a uczniowie odczytywali przygotowane na tę okazję teksty.

Przy pomniku Powstańców Styczniowych na Nowym Rynku uczniowie przedstawili rozmowę gen. Hallera z Ignacym Paderewskim. Haller, twórca Błękitnej Armii, dokładnie 100 lat temu prze-

bywał w Łowiczu. Przemarsz zakończył się przy pomniku Synom Ziemi Łowickiej – Bojownikom o Niepodległość, gdzie uczniowie przybliżyli decyzję, jaką podjęła Rada Regencyjna po wypuszczeniu z więzienia Józefa Piłsudskiego.

Ponadto w poniedziałek, 11 listopada o 17.00 w sali gimna-

stycznej Pijarskich Szkół Królowej Pokoju odbyło się otwarte dla wszystkich przedstawienie z okazji 101 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości „Ojczyzna... Blisko, coraz bliżej”. Piszemy o tym na stronie 14. Zachęcamy również do obejrzenia dużej galerii zdjęć i filmów na stronie www.lowicznanin.info. **mak**

Julianów, Nieborów | Obchody Święta Niepodległości Bohaterowie wyrosli także z tej ziemi

O bohaterach walki o niepodległą Polskę, w tym także lokalnych, pamięta społeczność gminy Nieborów. Gminne obchody Święta Niepodległości przygotowano tam 9 listopada.

Jak co roku harcerze, uczniowie szkół, przedstawiciele władz samorządowych, instytucji oraz inni mieszkańcy gminy spotkali się przy kapliczce w Julianowie. Pełni ona nie tylko funkcję świątyni sakralnej, jest miejscem pamięci po krwawej potyczce z 21 października 1914 roku, stoczonej przez 5. Pułk Piechoty Legionów I Brygady Legionów przeciwko oddziałom Kozaków. Powstała w 1938 roku. Umieszczone na niej płyty upamiętniają wszystkich poległych w latach 1914-1920 żołnierzy 5. pułku legionów, a także mieszkańców gminy, którzy oddali życie za ojczyznę podczas walk o wschodnią granicę II RP w latach 1919-1920.



FOT. TOMASZ MATYSIAK

Kwiaty składa delegacja Szkoły Podstawowej im. Leokadii Ostrowskiej w Bobrownikach.

Modlitwę w tym miejscu odmówił wraz z przybyłymi ks. Józef Paciorek, proboszcz parafii św. Macieja Apostoła i św. Małgorzaty w Bednarach, a liczne delegacje złożyły kwiaty. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra OSP w Bełchowie. Później uczestnicy

przenieśli się do budynku Zespołu Placówek Oświatowych w Nieborowie na dalszy ciąg uroczystości. Uczniowie klasy VIII tej szkoły przygotowali akademię według scenariusza nauczycielki Agnieszki Malejki. Wystąpił w niej też szkolny chór. **tm**

RZUT OKIEM | KIERNOZIA PAMIĘTAŁA



FOT. PRZEDSZKOLE W KIERNOZI

Msza święta w intencji ojczyzny została odprawiona 11 listopada o godz. 11.30 w kościele w Kiernozi w ramach obchodów Święta Niepodległości, przewodniczył jej i homilię wygłosił ks. proboszcz Maciej Zakrzewski. Po mszy odbył się koncert z okazji 101 rocznicy odzyskania niepodległości, podczas którego wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kiernozi: Alicja Kawczyńska i Oliwia Okraska oraz miejscowego przedszkola – Sandra Ciechomska, a także prowadzący w przedszkolu zajęcia rytmiki – Dawid Wójcik, który akompaniował na pianinie. Wystąpili ponadto: Zofia Wójcik – śpiew oraz Mateusz Popowicz, który zagrał na trąbce. **opr. mak**

REKLAMA

www.kia.com

Ekscytująca. Nowa Kia Xceed.

Nowa Kia Xceed już od 79 990 PLN

XCEED

The Power to Surprise

Nowa Kia Xceed. Już jest.

Nowoczesny styl. Modne nadwozie typu crossover. Przykuwające wzrok detale. We wnętrzu nastrojowy klimat, komfort i przestrzeń. Taka właśnie jest nowa Kia Xceed.

MGT spółka jawna
Autoryzowany Dealer KIA
Łowicz ul. Bolimowska 75
pn.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-14.00

SALON | UBEZPIECZENIA
KREDYT | LEASING
tel. 46 830 34 25
sprzedaż.mgt@kiamotors.pl
Adam – 885 544 301

SERWIS | CZĘŚCI | LIKWIDACJA SZKÓD
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
tel. 46 830 34 25
serwis.mgt@kiamotors.pl – 797 122 776
czesci.mgt@kiamotors.pl – 512 329 810



7 LAT
AKTUALIZACJI MAP

Zużycie paliwa 5,1-7,2 l/100 km. Emisja CO₂ 134-162 g/km. (cykl mieszany).

Wartości zużycia paliwa i emisji CO₂ WLTP wynikają z warunków jazdy w warunkach laboratoryjnych. Dane zużycia paliwa mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wytycznymi Rozporządzenia (WE) 715/2007, ujednoliceńskiego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków jazdy.

7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe warunki gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Książkę należy zamówić u dealera marki Kia. Fabrycznie wyposażony w system nawigacji, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszymi wersjami map bez konieczności dostawiania kieszonki.

Ludzie

TVP 3 Warszawa | O tym jak Malwina Żuchniewicz została pogodynką

Łowiczanka czaruje pogodę w stolicy

Jest młoda, piękna i ambitna – Malwina Żuchniewicz, absolwentka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, od 2 lat pracuje jako pogodynka w TVP 3 Warszawa, ale nie przeszkadza jej to w robieniu doktoratu.

O zdarzeniach, które doprowadziły ją na wydział dziennikarski, a potem do telewizji, opowiedziała uczniom Ekonomika, podczas szkolnego Tygodnia Kariery.

Już na etapie liceum Malwina bardzo angażowała się w życie szkoły, była przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego i organizatorką wielu wydarzeń. W tamtym czasie nie marzyła jednak o pracy w telewizji, ale o zostaniu nauczycielką języka angielskiego. Wszystko zmieniło się po rozmowie, jaką pewnego dnia odbyła z wychowawczynią Iwoną Kosioręk, w czasie której usłyszała, że ze swoimi zdolnościami powinna realizować się na kierunku artystycznym.

Nie od razu wybrała studia dziennikarskie na Uniwersytecie Warszawskim, ale gdy już się na nie zdecydowała, nadal pozostawała aktywna. Na drugim roku studiów została mianowana zastępcą pełnomocnika dziekana ds. promocji. Jednym z jej obowiązków było redagowanie strony internetowej wydziału. Któregoś dnia otrzymała do zamieszczenia ogłoszenie o castingu na reportera w TVP 3 Warszawa, na który sama również postanowiła się



Poranne wydania są nagrywane na żywo i w terenie, w wybranym przez prezenterkę urokliwym miejscu, np. w papugarni.

wybrać. Przeszła go pomyślnie otrzymała propozycję pracy jako

pogodynka, którą potraktowała jako wyzwanie zawodowe.

Miała świadomość panującego stereotypu, zgodnie z którym pogodynka to „ładna pani z telewizji”, nie mająca nic mądrego do powiedzenia, z którym postanowiła walczyć. Szybko przekonała się – i to na własnej skórze – że osoby, które tak myślą nie mają bladego pojęcia o tym, jak ciężka jest to praca.

Dzień z życia pogodynki

Malwina opowiada, że wciąż nie może się przyzwyczać do wstawiania do pracy o bardzo wczesnej porze (zwykle około godziny 4:00 rano). W ciągu dnia czeka ją kilka wejść pogodowych. Pierwsze z nich są nie tylko



Pochodząca z Łowicza Malwina Żuchniewicz jest prezenterką pogody w TVP 3 Warszawa.

wczesne, ale zwykle też nagrywane na żywo i w terenie, w wybranym przez prezenterkę urokliwym miejscu, np. w parku czy w Papugarni.

Dlatego w drodze do pracy, Malwina nie tylko walczy z sennością, ale wykonuje też szereg ćwiczeń mających na celu rozruszanie aparatu mowy. Kolejną trudnością, z jaką musi się mierzyć prezenterka, są warunki atmosferyczne panujące na dworze. Czy świeci słońce czy pada deszcz albo śnieg, a zęby szcękają z zimna, na wizji trzeba nie dać tego po sobie poznać, uśmiechać się i wypowiadać z nienaganą dykcją.

Efekty pracy Malwiny o poranku możemy oglądać w programie „Warszawski dzień”, prezentującym najświeższe informacje z Warszawy i Mazowsza, a także ciekawe wywiady. Jest on emitowany w TVP 3 Warszawa od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 8.35.

Po raz kolejny Malwina wchodzi na wizję podczas emisji „Kuriera Warszawy i Mazowsza”, w którym zanim opowie o pogodzie, musi krótko zagaić z prowadzącym. Rozmowa jest improwizowana, nie przebiega według wcześniej ustalonego scenariusza, dlatego Malwina stara się zawsze być dobrze zorientowana w wydarzeniach ze świata, bo ni-

gdy nie wie, o co zapyta ją prowadzący.

Najspokojniejsze są wieczorne nagrania pogody, gdyż nie są one transmitowane na żywo i w razie pomyłki można je powtórzyć.

Jeśli kiedykolwiek nurtowało was, co widzi pogodynka, zapowiadająca pogodę, odpowiedź brzmi: „green box”, czyli zielone tło. Mapy, które oglądamy później w telewizji, są dziełem specjalistów od grafiki. Malwina świetnie poradziła sobie z tą trudnością, dzięki temu, że kiedyś trenowała taniec towarzyski.

– Rozpisałam to sobie na kroki: dwa kroki na prawo to Płock, dwa kroki na lewo to Siedlce i tak dalej – opowiada.

Malwina podchodzi do swojej pracy bardzo profesjonalnie i merytorycznie, a najlepszą receptą na treść jest dla niej doskonałe przygotowanie do nagrań. Dzień wcześniej otrzymuje od synoptyków informacje o pogodzie, na podstawie których zastanawia się, jak w ciekawy sposób przedstawić je widzom. Może też liczyć na konsultacje meteorologiczne. Sama też przeszczepuje internet w poszukiwaniu informacji o tym, czy przypadkiem do kraju nie zbliży się jakieś groźne zjawisko atmosferyczne. Specjalnie wydział wakacyjne lub zimowe wiąże się dla niej z nagrywaniem pogody w dość ekstremalnych warunkach, np. na nartach lub w kajaku, co też bywa ciekawe.

Bycie pogodynką, to zajęcie bardzo absorbujące, któremu Malwina poświęca wiele czasu. Na szczęście jest jedną z kilku prezenterek, dlatego nie przychodzi do pracy codziennie.

Mimo bardzo napiętego grafiku zajęć, znalazła czas, by robić doktorat na kierunku związanym z mediami, choć przyznaje, że jeszcze nie zdecydowała, czy chciałaby iść drogą kariery naukowej czy telewizyjnej. Jeśli coś miałaby jednak poradzić uczniom swojej dawnej szkoły, to aby zawsze byli aktywni i czerpali z każdego doświadczenia, bo nigdy nie wiadomo, kiedy może się im przydać. aa



A tak pochodząca z Łowicza pogodynka prezentuje się w telewizji.

Zabostów Duży | Jubileusz RZPiT „Boczki Chełmońskie”

Przeszło 90 osób na „Zjeździe absolwentów”

Licznie stawili się byli i obecni członkowie Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie” oraz osoby z nimi zaprzyjaźnione na spotkaniu integracyjnym w zajeździe „Non stop” w Zabostowie Dużym 10 listopada. Było to kolejne wydarzenie z okazji obchodzonego w tym roku 45-lecia zespołu.

Zespół miał już jubileuszowy występ podczas tegorocznych dożynek gminy Kocierzew Południowy, a także mszę świętą i występ z tej okazji w Boczках Chełmońskich 6 października. Tym razem uroczystość miała nieco inny charakter, członkowie zespołu bawili się sami w zamkniętym gronie. Tradycyjne stroje ludowe tym razem zamienili na garnitury i modne kreacje, co nie znaczy, że zabrakło zabawy w „księżackim” duchu i tańców, byli bowiem członkowie kapeli, którzy w pewnym

momencie chwycili za instrumenty.

Przed wszystkim jednak chodziło o zacieśnianie więzi, zwłaszcza między obecnymi a byli mi członkami zespołu. Od dłuższego czasu „Boczki Chełmońskie” z powodzeniem dążą do tego, aby stawać się zespołem coraz bardziej wielopokoleniowym, nie tylko na scenie, ale też w innych formach działalności.

Na sobotnią imprezę przybyło około 90 osób, w większości z Łowicza i okolicy, ale niektórzy byli członkowie zespołu przyjechali



Zabawa w zajeździe „Non stop” – jak widać po uśmiechach uczestników – była udana.

też z bardziej odległych stron, na przykład z Krakowa. Kierownik zespołu Stanisław Wróbel zdradził nam, że myśli już o obchodach 50-lecia za 5 lat, wtedy trzeba będzie wynająć jeszcze większą salę, bo osób deklarujących chęć wzięcia udziału już teraz jest więcej niż te 90. – Od początku istnienia w zespole było około 500 osób – mówił nam Stanisław Wróbel. – Z dzisiaj obecnych chyba tylko ja pamiętam samo założenie, ale są ludzie, którzy dołączali niedługo później, w latach 70. i 80.

Poprzednie jubileusze i inne okolicznościowe występy sprzed lat zostały zostały wyświetlone na zdjęciach i fragmentach nagrań nagrań. – To naprawdę niezwykle uczucie zobaczyć siebie sprzed lat w zespole dziecięcym – mówiła w rozmowie z NE Aleksandra Siejka.

Spotkanie zostało umownie nazwane „zjazdem absolwentów”, choć później organizatorzy mówili, że być może do bardziej jak zjazd rodzinny – bo zespół jest jak jedna, duża rodzina. tm

Ludzie | 60 lat razem

Diamentowa rocznica państwa Zimeckich

25 października 1959 roku w kościele w Kiernozi sakrament małżeństwa zawarli państwo Irena z domu Majewska i Wacław Zimecki. 60 lat wspólnego życia w małżeńskiej zgodzie uczcili w niedzielę 10 listopada rodzinną uroczystością w łowickiej restauracji „Polonia w Zaciszu”.

Na uroczystość przybyło 35 osób z najbliższej rodziny, przedstawiciele czterech jej pokoleń. To właśnie momenty związane z poszerzaniem rodzinnego grona o nowe osoby, takie jak narodziny, chrzciny, śluby, państwo Zimeccy wspominają jako najpiękniejsze w ostatnich 60 la-

tach. A było ich wiele, bo doczekali się córki Małgorzaty, dwóch synów Jacka i Pawła, a z czasem sześciorga wnucząt: Anny, Agaty, Mateusza, Michałiny, Agaty i Sebastiana oraz, przynajmniej jak do tej pory, sześciorga prawnucząt – Hani, Zuzi, Lili, Tomka, Celiny i Michała. Rodzina jest

ciągle ze sobą zżyta i zwarta, o co dbają też państwo Irena i Wacław. W ostatnich latach zamieszkali na działce rekreacyjnej w Czerniewie, która służy też jako miejsce licznych spotkań rodzinnych.

Pani Irena pochodzi z Kiernozi, pan Wacław z Łowicza. Poznali się na zabawie tanecznej w Kiernozi. Trudno powiedzieć kto komu pierwszy wpadł w oko, w każdym razie orkiestra zaczęła grać tango... – To ja go poprosiłam do tańca, ale wiedziałam, że od dłuższego czasu się za mną oglądał – wspomina pani Irena. – Kapela grała „białe tango”, panie prosiły panów – mówi pan Wacław.



Dostojni jubileci (siedzą w pierwszym rzędzie) oraz ich liczna bliska rodzina.

Oboje zgodnie mówią, że już wtedy czuli, że to jest miłość. Półtora roku później odbył się ślub, który właśnie wspominamy. Państwo Zimeccy do 1971 roku mieszkali w Kiernozi, a następnie przeprowadzili się do Łowicza. Pani Irena przez wiele lat prowadziła kwaciarnię, pan Wacław miał wiele zajęć, z wykształcenia był elektrykiem (wspomina, że razem z ojcem mieli duży udział w elektryfikacji ziemi łowickiej), później przez wiele lat pracował w zakładach „Syntex”. Obecnie są na emeryturze, wiodą spokojne życie w Czerniewie. **tm**

Domaniewice | Przy kawie o wolności

Powrócili do czasów młodości

Sentymentalną podróż w przeszłość odbyli po raz kolejny domaniewiccy seniorzy. 28 października, spotkali się, by przy kawie porozmawiać o czasach młodości i wspomnieniach z dawnych lat.

Choć były to trudne Polaków rozmowy o wymagających czasach, uczestnicy zgodnie twierdzą, że powrócili do lat PRL-u i cza-

sów stanu wojennego sprawiło im wiele radości. Tym bardziej, że wspomnienia rządziej oscylowały wokół rzeczywistości polityczno-społecznej, częściej zaś wokół osobistych refleksji, związanych z przeżywaniem przez nich młodości.

– Historie z życia są zawsze najciekawsze, więc było o czym gadać. Z zainteresowaniem przysłuchiwaliśmy się wspomnieniom szkolnym, bo na spotkanie przyszli i nauczyciele, i uczniowie. To piękne, że takie wydarzenia łączą pokolenia – zauważa Anna Sta-

łazko, prezes stowarzyszenia „Aktywny Senior” w Domaniewicach.

Oprócz odkrywanych na nowo wspomnień, uczestnicy poniedziałkowej dyskusji przynieśli ze sobą fotografie z dawnych lat oraz wyciągnięte z lamusa przedmioty, skrywane dotychczas w zakamarkach domów. Większości z nich dziś nikt już nie używa, a przedstawicielom młodszego pokolenia trudno nawet zrozumieć do czego kiedyś mogły być przydatne. Pojawiały się więc kartki na mięso, magnetofon szpulowy, stare że-

luzko, projektor do bajek, dawny masażer, który mimo upływu lat wciąż spełnia swoją funkcję, a także chińskie pióro na atrament, jakim niegdyś wypisywano szkolne świadectwa.

– Doszliśmy do wniosku, że kiedyś żyło się nam spokojniej, serdeczniej i bardziej spontanicznie.

Mieliśmy swoje radości i smutki, ale przeżywaliśmy je razem, czego dziś trochę brakuje. Przeszłość jest nieodłącznym elementem naszego życia, dlatego cieszymy się, że mogliśmy odkrywać ją wspólnie. By opowiedzieć o tych wszystkich latach nie wystarczy jeden wieczór – podkreśla nasza rozmówczyni.



Nie tylko o wolności rozmawiali przy kawie domaniewiccy seniorzy.

Było to ostatnie z cyklu spotkań w ramach projektu „Przy kawie o wolności”. Pełne nostalgii rozmowy domaniewiccy seniorzy prowadzili we wrześniu i październiku, a za każdym razem ha-

słem przewodnim dyskusji była wolność. Dzięki dotacji stowarzyszenie zakupiło ekspres do kawy oraz filiżanki. Całość dofinansowana została z programu grantowego „Działaj Lokalnie”. **aw**

REKLAMA



PRACUJ W ŁOWICZU

Przynieś do nas swoje CV lub prześlij poprzez stronę:
www.maspex.com/kariera

OFERUJEMY:

 **umowa o pracę**

 **atrakcyjne wynagrodzenie**

 **dobrowolna opieka medyczna**

 **dobrowolne ubezpieczenie na życie**

 **karta multisport**

 **dofinansowanie do posiłków**

dla rodziny:
wyprawki dla pierwszoklasisty, upominek dla noworodka, dofinansowanie do kolonii, paczki świąteczne, świadczenia pieniężne na święta

 **parking dla rowerów**


Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 31.10.2019 – 8.11.2019

† 31 października: Henryk Słoma, I.90; Bogusław Chmurski, I.52.
 † 2 listopada: Tadeusz Marciniak, I.75.
 † 3 listopada: Danuta Marianna Ostrowska, I.88.
 † 4 listopada: Zdzisław

Plichta, I.66; Stanisław Kołodziejczyk, I.68.
 † 5 listopada: Elżbieta Plichta, I.77.
 † 6 listopada: Jadwiga Ulanicka, I.79.
 † 8 listopada: Wiktor Dymek, I.76; Piotr Antos, I.93.

ŁUTW | Wybory uzupełniające Brakuje osób w Zarządzie i Komisji Rewizyjnej

Zarząd Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zwołał na 20 listopada o godz. 11.30 w sali kina Fenix XIV Nadzwyczajne Zgromadzenie Wyborcze Członków, w czasie którego zostaną przeprowadzone wybory uzupełniające do Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz wybory Rady Słuchaczy. Wybory uzupełniające mają związek ze złożonymi z powodów osobistych (np. zdrowotnych) trema rezygnacjami. – Z pracy w Zarządzie jako członek zrezygnował

Mariusz Hablewski, a Grażyna Piorun z funkcji skarbnika Zarządu, a ponieważ akurat ten obszar pracy jest strategiczny, muszę pozyskać osobę kompetentną, a takiej w tej chwili nie mam w składzie – wyjaśnia prezes ŁUTW Krystyna Kucharska. Z pracy w Komisji Rewizyjnej zrezygnowała również Irena Tomasiukiewicz – jej członek. – Po uzupełnieniu składu pracować będziemy do listopada 2020 r. – informuje prezes. aa

Łowicz | Inicjatywa Szlachetnej Paczki Dla dzieci z warszawskiej onkologii

Trwa akcja zbierania darów, materiałów piśmienniczych i zabawek dla dzieci z oddziału onkologii Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Jest ona lokalną inicjatywą osób związanych z łowicką Szlachetną Paczką. Akcję koordynują jej inicjatorzy Maria Chrabąska i Ewelina Sujkowska, z zawodu nauczycielki. W przeszłości zajmowały się one zbieraniem darów dla wspomnianego oddziału, ale robiły to na mniejszą skalę i w małym środowisku. Bycie w Szlachetnej Paczce i poparcie inicjatywy przez innych wolontariuszy dodało im skrzydeł, dlatego postanowiły rozszerzyć akcję na całe miasto i zwrócić się o pomoc do szkół, rodziców i uczniów. Apelują one o przekazywanie kredek, kolorowanek, bloków, gier planszowych, karcianych, puzzli,

zabawek, bajek na DVD, ale także kolorowych pościeli, „jasków” i kocyków. Dary te trafią do dzieci i młodzieży w wieku do 18 lat, więc zabawki powinny być różne. Można je zostawiać w wyznaczonych miejscach w łowickich szkołach i przedszkolach, można je też zanieść do Powiatowej Biblioteki Publicznej – wejście od ul. 3 Maja. Akcja trwa do 8 grudnia. Panie podkreślają, że nie są zbierane pluszaki ani maskotki. Przedmioty nie mogą być używane, muszą być nowe, najlepiej zapakowane – bo trafią one na oddział onkologiczny, na którym przebywają dzieci osłabione chorobą i chemoterapią, a więc wrażliwe na wszelkie choroby zakaźne. Wszystkie dary trafią na oddziałową świetlicę, na której dzieci, którym pozwala na to stan zdrowia, spędzają dużo czasu. tb

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Edward Buczek (1948-2019) – cz.I



Edward Buczek (1948-2019)

Był dla Bolimowa postacią niezwykłą, z blacharza, ślusarza zmienił się w kowala artystę, którego umiejętności zadziwiały doświadczonych kowali, którzy fach odziedziczyli po przodkach. Nawet w najprostszą rzecz, którą wykonywał, wkładał całe serce i duszę. Uwielbiał pracę, po chwili rozmowy można było zrozumieć, że kowalstwo to jego życiowa pasja. Pan Edward był niezwykle dzielnym i silnym człowiekiem. W ostatnich tygodniach swego życia zmagał się z chorobą nowotworową i robił wszystko, aby cierpienie, które odczuwał, było jak najmniejszym obciążeniem dla jego bliskich.

Edward Buczek urodził się 4 listopada 1948 roku w Jasionie Łowickiej. Jego rodzice Maria i Władysław prowadzili tam małe gospodarstwo rolne. W domu wychowywał się z siostrą Barbarą. Jako dziecko angażował się w pracę w obejściu, szybko też rodzice dostrzegli, iż zdradza talenty manualne, interesuje się techniką. Stąd też po ukończeniu Szkoły Podstawowej, najpierw czterooddziałowej w Sokolowie, a potem pełnej w Bolimowie, rozpoczął naukę w szkole zawodowej w Ursusie w klasie ślusarskiej. Do szkoły dojeżdżał koleją ze stacji w rodzinnej miejscowości.

W czasie służby wojskowej pracował w warsztacie mechanicznym, tam poznał pana Gronka, kowala, który stał się dla niego mistrzem w dziedzinie obróbki metalu, zgrzewania i hartowania. Dzięki niemu rozszerzył zdobytą w szkole wiedzę, zarówno teoretyczną jak i praktyczną.

Na początku lat 70 ożenił się z Anną Sękalską z Bolimowa – znali się od lat, jeszcze z czasów szkolnych. Małżonkowie zamieszkali w Bolimowie w domu rodziców pani Anny. Zajęli przy pokoje na piętrze budynku przy ul. Zastodolnej z ich związku na świat przyszedł syn Rafał.

Pan Edward na początku lat 70. XX wieku, zaraz po odbytej służbie wojskowej rozpoczął pracę w warsztacie mechanicznym Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopskiej w Bolimowie. Po kilku latach zmienił miejsce pracy na Instytut Warzywnictwa i Ogrodnictwa w Skierniewicach, gdzie pracował w warsztatach m.in. przy budowie prototypów specjalistycznych maszyn służących do zbiorów owoców i warzyw. Następnie zmienił pracę na podwarszawski Ursus, gdzie pracował w zakładzie metalurgicznym przy prasach wysokiego zgniotu.

Na początku lat 80. założył własny warsztat blacharsko-lakierniczy na terenie posesji w Bolimowie. Do tego celu adoptował drewnianą szopę. – Tata ręcznie

dorabiał części do samochodów. W tych czasach łatwiej było zlecić rzemieślnikowi niż szukać części zamiennych na rynku. – opowiada syn Rafał. Działalność tę zakończył pod koniec lat 80. zatrudniając się w zakładach blacharskich pod Warszawą i na terenie gminy.

W latach 90. miał okres gdy nie pracował z powodów osobistych, ale dzięki namowom rodziny, a w szczególności syna wrócił do prowadzenia własnego zakładu blacharskiego. Powoli zaczynał coraz mocniej zajmować się kowalstwem, zachęcony coraz lepszymi efektami swej pracy. Kowalstwo zawsze go fascynowało, wrócił do książki jak i wspomnień o pracy ze swoim mistrzem z wojska.

Szybko szopę stała się kuźnią. Sam wykonał palenisko oraz niezbędne w kowalstwie narzędzia. Z początku wykonywał drobne rzeczy, ale cały czas się rozwijał, realizował coraz śmielsze pomysły. Spod jego młota wychodziły podkowy, kołatki, świeczniki, a w końcu balustrady schodowe i balkonowe, a także furki, bramy i ogrodzenia.

– Tata eksperymentował z różnymi technikami. Widziałem u niego fascynację tym co robił, cieszył się z każdej wykonanej rzeczy i gdy przyjeżdżałem do rodziców opowiadał o tym. Zapadła decyzja o budowie murawanej hali, gdzie mógłby spokojnie



Tata eksperymentował z różnymi technikami. Widziałem u niego fascynację tym co robił, cieszył się z każdej wykonanej rzeczy.

Rafał Buczek

pracować na większej przestrzeni. Dość szybko udało nam się ją zrealizować, potem zajęliśmy się starą szopą, którą zmodernizowaliśmy tak, że wygląda jak stara kuźnia. – opowiada syn.

– Cieszyłem się z tego, że tata ma odpowiednie miejsce do pracy, że mu nie wieje i nie pada na głowę, że może skupić się na tym co kocha robić – kontynuuje Rafał Buczek. Nowe pomieszczenia zostały zapelnione różnymi urządzeniami, w drewnianej kuźni zgromadzone zostały stare narzędzia kowalskie i rzemieślnicze. – Kuźnia ta miała w zamysle pełnić przede wszystkim rolę edukacyjną dla dzieci i w ostatnich latach funkcję tę pełniła. Tata lubił opowiadać o tym co robi i zazwyczaj potrafił zainteresować dzieci i młodzież swoją pracą.

Pan Edward z inicjatywy syna w 2004 roku po raz pierwszy pojechał na Ogólnopolskie Targi Sztuki Kowalskiej do Wojciechowie. Syn nazywa ten wyjazd przełomem w życiu taty. Zrozumiał wtedy, że to czym się zajmuje, jest istotnie tym, co chce robić. Przekonał się też, że pod względem techniki i wiedzy nie odstaje od doświadczonych kowali. Spotkał tam wielu, fascynatów tego rzemiosła i doskonale się odnalazł w tym środowisku, nawiązał znajomości na całe życie. Potem w Wojciechowie pojawiał się co roku.

Brał tam udział w konkursie kowalstwa artystycznego, wielokrotnie zdobywał wyróżnienia, w 2014 roku zajął I miejsce w konkursie kowalstwa artystycznego, w 2011 zajął II miejsce w konkursie o nagrodę kowali polskich a w 2012 III miejsce w konkursie kowalstwa artystycznego. Uzbierał pokaźną liczbę dyplomów i podziękowań za udział w różnych imprezach i konkursach. Brał udział też w Targach Rzemiosła Artystycznego w Bolimowie, gdzie też zajmował pierwsze miejsce w kategorii skupiającej kowali.

dokończenie
w następnym numerze

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydleska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczjanin.info

Redakcja

Łowicz | Byliśmy wyjątkowo hojni

Prawie 20 tys. zł na ratowanie starych grobowców

19.771,15 zł i 8 euro – tyle dokładnie wrzuciliśmy do puszek kwestarskich w czasie kwesty na ratowanie grobowców na łowickich cmentarzach: katedralnym przy ul. Blich i Emaus przy ul. Tuszewskiej 1, 2 i 3 listopada. Akcję po raz 10 zorganizował oddział PTTK w Łowiczu.

To największa kwota uzyskana dotąd z kwesty. Jej koordynator z ramienia PTTK Jacek Rybus powiedział nam, że w tym roku z puszek wyjmowano bardzo dużo banknotów, zdarzały się nominały po 100 zł, najwięcej było po 10 zł, wśród monet najwięcej było no-

minałów 2 i 5 zł i całkiem niewiele monet groszowych, które przeważały w puszkach 10 lat temu co wówczas dla liczących było prawdziwym utrapieniem.

– Wynik bardzo cieszy, choć zawsze podkreślam, że myślimy nie o rekordach, ale o tym co mo-

gliśmy zrobić za zebrane pieniądze – mówi Rybus – Ogromne podziękowania i szacunek dla wszystkich tych, którzy wsparli naszą akcję, zarówno kwestujących jak i wrzucających do puszek pieniądze – dzięki darczyńcom za naszym pośrednictwem. Tych, jak podkreślił, było wielu: uczniowie i nauczyciele SP2, ZSP nr 2, II LO w Łowiczu, Członkowie PTTK, zespołu Masovia, Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty. Były osoby, które zdecydowały się stać przez dwie godziny w piątek, sobotę lub niedzielę. Byli także przedstawiciele

władz samorządowych Łowicza, radni miejscy i powiatowi.

W tej chwili jeszcze nie wiadomo na renowację którego grobowca zostaną przeznaczone zebrane pieniądze. W najbliższym czasie PTTK będzie koncentrować się na zakończeniu prac na grobie artysty malarza Jana Konopackiego. O kolejnych krokach zdecyduje komisja kwestarska. Zdaniem Jacka Rybusa w 2020 roku pieniądze winny trafić na ratowanie cmentarza ewangelicko-augsburskiego, jest tam pochowanych wielu ważnych dla miasta i powiatu ludzi, a wśród grobowców jest wiele



W kwestię zaangażowali się m.in. Marianna i Jakub Mońka.

ciekawych architektonicznie. Niestety wszystkie niszczeją i wymagają interwencji. – Co roku prowadzimy na tym cmentarzu kwestę, pastor parafii ewangelicko-augsburskiej Szymon Czembor z Kutna bierze w niej aktywnie udział z puszką w ręku – powiedział nam

Jacek Rybus. Może też warto pomyśleć, aby w przyszłym roku zająć się ozdobnymi metalowymi ogrodzeniami grobów – być może wystarczy ich oczyszczenie i pomalowanie dobrą farbą, aby przetrwały kolejne dziesięciolecia. Zobaczymy – dodał. **tb**

Łowicz | Grobowiec Jana Konopackiego. Drobne prace jeszcze w przyszłym roku

Na 1 listopada, czyli Dzień Wszystkich Świętych odwiedzający groby bliskich na cmentarzu katedralnym mogli zobaczyć efekt prac renowacyjnych grobowca artysty malarza Jana Konopackiego, które finansowane są z kwesty organizowanej przez członków oddziału PTTK w Łowiczu.

Tuż przed świętem zakończono prace murarskie polegające na odbudowie wnęki grobowej i otynkowaniu całości, przywieziono i zamontowano też oczyszczone i zakonserwowane: charakterystyczny cokół i słupki wykonane z piaskowca. Prace realizuje na zlecenie PTTK pracownia konserwatorska Piotra Owczarka z Żyrardowa. Do ich zakończenia brakuje jeszcze granitowej płyty z nazwiskami osób spoczywających obok malarza. Ma ona być



Grobowiec Jana Konopackiego, już po renowacji.

odtworzona ze zdjęć, gdyż nie zachowała się do naszych czasów. Oprócz tego na samym grobowcu trzeba będzie jeszcze wykonać drobne poprawki – to, że względu na aurę, ma być jednak wykonane w roku przyszłym. Całkowity koszt prac ma wynieść około 15 tys. zł, co zostanie pokryte z wcześniejszych kwest. **tb**

Bolimów | Skromny kamień nie pozwoli zapomnieć Kolejną wojenną mogiła upamiętniona

Staraniem Urzędu Gminy w Bolimowie 28 października w lesie pod Wolą Szydłowiecką na dużej mogile żołnierskiej z okresu I wojny światowej ustawiony został siliami gminnej ekipy remontowej kamień, przypominający, że w zbiorowej mogile, zaznaczonej w krajobrazie otaczającym ją rowem, pochowani są żołnierze rosyjscy polegli w czasie walk w latach 1914-1915.

Wśród nich było zapewne wielu siłą wcielonych do carskiej armii Polaków. Sam cmentarz w czasie walk pozycyjnych nad Rawką mógł służyć jako lazarety, który jak domyślają się historycy, znajdował się po drugiej stronie sąsiadującej z mogiłą drogi.

Upamiętnienie miejsce było możliwe dzięki przekazaniu 11 tys. zł. na ten cel przez wojewodę łódzkiego. Warto też zaznaczyć,



W lesie w sąsiedztwie Woli Szydłowieckiej przed dniem Wszystkich Świętych ustawiono kamień upamiętniający mogiłę z okresu I wojny światowej.

że przed ustawieniem kamienia miejsce zostało oczyszczone wspólnie przez pracowników gminy, w tym wydziału gospodarczego oraz pasjonatów historii.

Jest to drugie już w ostatnim czasie wyraźne upamiętnienie

dużej zbiorowej mogiły wojennej z okresu I wojny światowej na terenie gminy Bolimów, pierwsze miało miejsce w 2018 roku w rejonie Joachimowa Mogił. Na swój kamień czeka jeszcze jedna duża mogiła położona w tym rejonie. **tb**

Kocierzew Płd. Superniania w szkole

Między innymi o tym, aby rodzice częściej chwalili swoje dzieci, mówili im, że są mądre, nie porównywali ich z innymi i nie podważali autorytetu nauczycieli, mówiła 5 listopada psycholog Dorota Zawadzka, czyli telewizyjna „Superniania” z programu, który przed laty emitował TVN, podczas spotkania z rodzicami w Szkole Podstawowej w Kocierzewie Płd.

Dwa oddzielne panele poprowadziła dla uczniów i nauczycieli. Na spotkaniu z uczniami mówiła np. o ich prawach i obowiązkach oraz jak mądrze i odpowiedzialnie korzystać z internetu. Najbardziej aktywni otrzymali w prezencie przypinki w kształcie języków (Superniania jest z nim kojarzona, gdyż w czasie emisji programu w TVN sadzała niegrzeczne dzieci na „karne języki”). **aa**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ W SZPITALACH W ŁOWICZU I W GŁOWNIE

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy.



Oliwia Łapięś, ur. 29.10.2019 r., godz. 10.20, dł. 54 cm, waga 3.500 g, córka Karoliny i Przemysława, zam. Łowicz.



Staś Dworczyk, ur. 2.11.2019 r., godz. 19.36, dł. 54 cm, waga 3.480 g, syn Joanny i Sylwestra, zam. Popów Głowieński.



Julia Janeczek, ur. 3.11.2019 r., godz. 8.28, dł. 52 cm, waga 2.880 g, córka Mileny i Michała, zam. Złaków Borowy.



Maksymilian Jażdżyk, ur. 4.11.2019 r., godz. 4.50, dł. 56 cm, waga 3.200 g, syn Moniki i Marcina, zam. Łowicz.



Iga Gostyńska, ur. 6.11.2019 r., godz. 10.40, dł. 52 cm, waga 3.450 g, córka Pauliny i Adriana, zam. Kazimierek.



Paweł Łukasz Szaleniec, ur. 6.11.2019 r., godz. 12.05, dł. 53 cm, waga 3.100 g, syn Agnieszki i Łukasza, zam. Skierniewice.



Nikola Dudek, ur. 7.11.2019 r., godz. 1.00, dł. 44 cm, waga 2.570 g, córka Pauliny i Łukasza, zam. Stroniewice.



Witold Wąsik, ur. 7.11.2019 r., godz. 15.10, dł. 58 cm, waga 3.440 g, syn Justyny i Rafała, zam. Stanisławice.



Helena Anyszewska, ur. 8.11.2019 r., godz. 4.10, dł. 53 cm, waga 3.700 g, córka Karoliny i Krzysztofa, zam. Łowicz.



Klara Pełka, ur. 10.11.2019 r., godz. 20.35, dł. 59 cm, waga 3.620 g, córka Emilii i Błażeja, zam. Łowicz.



Miłosz Ruciński, ur. 11.11.2019 r., godz. 8.25, dł. 58 cm, waga 3.960 g, syn Anny i Bartłomieja, zam. Krępa.

Kultura

Festiwal | Zbliża się Tipos Topes, ale także...

Pożegnanie z HopKulturą

Ciekawe spotkanie z Marcinem Świetlickim i Mariuszem Czubajem, koncert zespołu Alameda 5 oraz pokaz filmu „Obywatel miłość” znalazły się w programie 17. edycji festiwalu kulturalnego Tipos Topes, który potrwa od 15 do 17 listopada. Dwa pierwsze wydarzenia będą akcentem pożegnalnym z klubem HopKultura, który po blisko 2 latach kończy swoją działalność.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Rafał Łopusiński z Browaru Bednary, który był najemcą lokalu, wypowiedział już umowę Łowickiemu Ośrodkowi Kultury z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Zamknięcie HopKultury ma związek z tym, że praca w Browarze Bednary i związane z tym projekty, pochłaniały właścicieli na tyle, że nie mogli wystarczająco opiekować się tym miejscem. – Nie chcieliśmy robić czegoś byle jak, bo to nie w naszym stylu – przyznaje Rafał Łopusiński.

Jest przekonany, że organizowane w HopKulturze spotkania i koncerty dawały mieszkańcom Łowicza możliwość uczestnictwa w kulturze, często niszowej, dlatego frekwencja nie zawsze była zadowalająca.

– Nasza współpraca była wzorowa. Mile będziemy wspominać te dwa lata – podsumowuje Maciej Malangiewicz, dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury. Na tę chwilę nie potrafi on jednak powiedzieć, jaka będzie przyszłość



Rafał Łopusiński (w środku) z Browaru Bednary był najemcą lokalu, w którym mieściła się HopKultura. Klub współpracował z ŁOK-iem przy organizacji wielu wydarzeń, m.in. Ł Festiwalu na dziedzińcu.

lokalu: – Na razie się tym nie zajmujemy.

– HopKultura obecnie jest zamknięta, porwały nas inne projekty i czasu nam brakło, by zająć się tym miejscem tak należy, ale zostawiliśmy tam kawał serducha i dla tego chcemy się z Wami pożegnać z klasą – napisał na swoim Facebooku zespół HopKultury.

Dlatego aż dwa wydarzenia w ramach tegorocznej edycji Tipos

Topes będą organizowane właśnie w HopKulturze. 15 listopada o 19.00 odbędzie się tam spotkanie autorskie z pisarzami i muzykami Marcinem Świetlickim i Mariuszem Czubajem, związanymi z grupą „Zgniłość”, którzy opowiedzą o swoich najnowszych książkach oraz o związkach muzyki z literaturą. Na to spotkanie nie obowiązują bilety.

Nazajutrz o godz. 20 w klubie rozpocznie się koncert kwintetu Alameda 5. Bydgoska grupa przyjedzie do nas z wydanym na początku 2019 roku albumem „Eurodrome”, który powstał w wyniku eksploracji rytmiki afrykańskiej i latynoamerykańskiej, inspiracji post-punkiem i post-minimalizmem. Kupując bilety na to wydarzenie w przedsprzedaży zapłacimy za nie 10 zł, zaś w dniu koncertu ich cena wzrośnie do 20 zł.



Nasza współpraca była wzorowa. Mile będziemy wspominać te dwa lata.

Maciej Malangiewicz,
dyrektor ŁOK

Potem lokal będzie już zamknięty. – Nie skreślamy „HopKultury” – mówi nam Rafał Łopusiński, który nie wyklucza, że projekt w przyszłości może się jeszcze odrodzić, choć nie wiadomo, w jakiej formie i gdzie.

Nie oznacza to jednak końca festiwalu Tipos Topes, który potrwa jeszcze jeden dzień. Na niedzielę 17 listopada o godz. 18 w kinie Fenix zaplanowano projekcję filmu „Obywatel miłość”, który pokazuje nieznaną oblicze Grzegorza Ciechowskiego, lidera i wokalisty zespołu Republika. Bilety w cenie 15 zł można nabyć w kasie kina Fenix i online.



Na scenie Karina Sędkowska-Staszewska (wokal) oraz Małgorzata Lesiak (gitarra).

Łowicz | Muzyczne wspomnienie Freddie, Niemen, Kora i inni

Łowicka wokalistka Karina Sędkowska-Staszewska przy akompaniowaniu gitarzystki Małgorzaty Lesiak oraz zespół Dr Queen na czele z Mirosławem Elimerem, sobowtórem Freddiego Mercurego, wystąpił 9 listopada w restauracji „Szkiełka” w Łowiczu.

Niedawno wspominaliśmy naszych bliskich, którzy już odeszli, z kolei zorganizowany przez władze powiatu koncert miał być wspomnieniem wybitnych twórców piosenki i muzyki rozrywkowej, których także już nie ma. Przywoływano w nim utwory, a zarazem niejako całe postaci, tych, którzy odeszli już lata temu, jak na przykład Julian Tuwim, Anna Jantar, Ryszard Riedel czy

Czesław Niemen, ale też tych, którzy zmarli niedawno – na przykład Korę, Zbigniewa Wodeckiego czy Wojciecha Młynarskiego.

Karnie Sędkowskiej-Staszewskiej towarzyszyła na gitarze Małgorzata Lesiak. Wokalistka zarekomendowała ją jako najlepszą łowicką gitarzystkę.

Godzinny show zaprezentował też Dr Queen, wybrzmiały w nim największe przeboje legendarnej, brytyjskiej formacji, na przykład „We are the champions”, „We will rock you” czy „Radio Gaga”. Warto dodać, że Mirosław Elimer naśladuje wokalistę Queen zarówno w sposobie śpiewania, jak i ubioru czy wręcz charakterystycznego, scenicznego zachowania.

Zorganizowany przez Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej koncert był bezpłatny, a przyszło na niego około 200 słuchaczy.

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu *i inne.

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ? skorzystaj z zabiegów u nas
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI - 30 zł
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. Michał Rogowski-Tylian
specjalista dermatolog
► CHOROBY SKÓRY
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE
► ELEKTROKOAGULACJA
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI
CZWARTEK ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

LARYNGOLOG AUDIOLOG I FONIATRA
DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med. Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64

DIETETYK KLINICZNY
mgr Agata Sieczkowska
• leczenie żywieniowe chorób
• kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
• dieta dla kobiet w ciąży
• analiza składu ciała
Łowicz, ul. Grunwaldzka 14
Zapisy: 692-868-639

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA Roman Wasilewski EKG
GODZINY PRZYJĘĆ:
poniedziałki i czwartki 17-20
Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
Główno, ul. Czarnieckiego 16
tel. 502-758-980

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyka)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-46
www.arsmedica.lowicz.pl
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr Łukasz Skoneczny
- czwartki od godz. 16:00

LEK. KAMIL KNICZEK
SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG
► iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacja do leczenia operacyjnego
► leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
► USG stawów, mięśni
ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
czwartek, 18.00-20.00
ZAPISY: tel. 664-127-755

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med. **Adel Elmgasbi**
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci
▪ bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Tenis stołowy | Międzyzakładowy Turniej o Puchar Niepodległości

Teniści na sportowo uczcili Święto Niepodległości

W poniedziałek, 11 listopada 2019 w hali sportowej w Żychlinie odbył się Międzyzakładowy Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Niepodległości. Organizatorem zawodów była Gmina Żychlin przy współpracy z Zespołem Szkół Nr 1 w Żychlinie.

Turniej został rozegrany w klasyfikacji drużynowej mężczyzn oraz w kategorii młodzieżowej, w której rywalizowało indywidualnie pięciu zawodników – młodych reprezentantów OSP Żychlin. Otwarcia tego przedsięwzięcia sportowego dokonał Burmistrz

Gminy Żychlin Grzegorz Ambroziak, który życzył zawodnikom, w tym szczególnym dniem obchodów Święta Niepodległości, sukcesów sportowych.

W kategorii drużynowej mężczyzn przystąpiło do rywalizacji osiem zespołów: OSP Śleszyn, Narmod, OSP Żychlin I, Urząd Gminy, PSP Kutno, OSP Żychlin II, PSB Mrówka-Żychlin, MON – BUD. Zawody rozegrano systemem „brazylijskim” do dwóch przegranych pojedynków.

Natomiast w młodszej kategorii udział wzięło pięciu zawodni-



Pracownicy PSB Mrówka-Żychlin uczestniczący w rozgrywkach drużynowych.

ków, którzy rywalizowali systemem „każdy z każdym”. Każdy z uczestników turnieju otrzymał pamiątkowy medal. Dodatkowo zawodnikom grup młodzieżowych wręczono upominki rzeczowe. Pierwsze cztery drużyny w klasyfikacji mężczyzn otrzymały puchary.

Najlepszą drużyną turnieju została PSP Kutno. Pierwsze miejsce w kategorii młodzieżowej zajął Adrian Galecki.

■ Klasyfikacja końcowa czterech najlepszych drużyn:

- | |
|--------------|
| 1. PSP Kutno |
| 2. MON – BUD |



Cztery najlepsze drużyny klasyfikacji mężczyzn w Międzyzakładowym Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Niepodległości.



Zawodnicy w kategorii młodzieżowej z OSP Żychlin.

3. OSP Żychlin I

4. Narmod

■ Klasyfikacja końcowa w kategorii młodzieżowej:

1. Adrian Galecki

2. Szymon Nowotniak

3. Patryk Kłys

4. Kacper Witkowski

5. Miłosz Lewandowski



Teniści stołowi wzięli udział w Międzyzakładowym Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Niepodległości w Żychlinie.

Piłka siatkowa | Wojewódzki Turniej Piłki Siatkowej Młodzik

Najwyższe miejsca na podium dla Volley Team Żychlin

W niedzielę 10 listopada w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie odbył się Wojewódzki Turniej Piłki Siatkowej Młodzik. Organizatorami zawodów byli: Gmina Żychlin i Volley Team, Żychlin. W rozgrywkach uczestniczyło siedem zespołów chłopców w kategorii młodzik.

Drużyny zostały rozlosowane do dwóch grup. W grupach grano systemem „każdy z każdym”, dwa sety do 15 punktów, a w meczach półfinałowych do 25 punktów. Mistrz i wicemistrz każdej grupy awansował do grupy rywalizującej o miejsca I-IV, trzeci



Zespoły chłopców w kategorii młodzik biorące udział w Wojewódzkim Turnieju Piłki Siatkowej Młodzików, jaki odbył się w żychlińskiej hali sportowej.



Rozgrywki siatkarskie chłopców w Turnieju Piłki Siatkowej Młodzików na szczeblu wojewódzkim.

i czwarty zespół – do grupy grającej o miejsca V-VII.

Młodych siatkarzy Volley Team Żychlin reprezentowały trzy drużyny, które zajęły pierwsze trzy miejsca w klasyfikacji końcowej rozgrywek.

Zwycięzcą turnieju została drużyna Volley Team Żychlin I, która w decydującym meczu pokonała Volley Team Żychlin III wynikiem 2:0. Trenerem chłopców grupy Volley Team Żychlin jest pan Jacek Filiński.

Mecze turnieju stały na wysokim poziomie, a zawodnicy jak na swój młody wiek prezentowali bardzo dobre umiejętności siatkarskie. Wszyscy zawodnicy z rąk Burmistrza Gminy Żychlin Grze-

gorza Ambroziaka oraz prezesa Volley Team Żychlin Tomasza Wojciechowskiego otrzymali pamiątkowe medale, a cztery najlepsze zespoły puchary.

Za sprawne przeprowadzenie zawodów odpowiadali sędziowie: Adrian Kapusta, Tomasz Wojciechowski, Wiktoria Żernicka.

■ Volley Team Żychlin reprezentowali: Volley Team Żychlin I:

Adam Andrzejczyk, Dawid Kwiatkowski, Ziemowit Michalak, Bartosz Ratajczyk i Jakub Mrowicki.

Volley Team Żychlin II: Maksym

Wiśniewski, Mateusz Włodarczyk, Jakub Kiciński, Kacper Chomiczki i Michał Petera. Volley Team Żychlin III: Patryk Czubiński, Kacper

Drążkiewicz, Aleksander Furman, Patryk Makowski i Dawid Kujawa. Trener: Jacek Filiński.

WYNIKI:

■ Grupa A:
 ■ Volley Team Żychlin I – SP 137 Łódź II 2:0
 ■ Volley Team Żychlin I – SPS Zduńska Wola I 2:0
 ■ SPS Zduńska Wola I – SP 137 Łódź II 2:0

1. Volley Team Żychlin I	6 pkt.
2. SPS Zduńska Wola	3 pkt.
3. SP 137 Łódź	0 pkt.

Grupa B:

■ Volley Team Żychlin III – Volley Team Żychlin II 2:0
 ■ SPS Zduńska Wola II – SP 137 Łódź I 0:2

■ Volley Team Żychlin III – SP 137 Łódź I 1:2
 ■ Volley Team Żychlin II – SPS Zduńska Wola II 2:0
 ■ Volley Team Żychlin II – SP 137 Łódź I 2:0
 ■ Volley Team Żychlin III – SPS Zduńska Wola II 2:0

1. Volley Team Żychlin III	7 pkt.
2. Volley Team Żychlin II	6 pkt.
3. SP 137 Łódź I	5 pkt.
4. SPS Zduńska Wola II	0 pkt.

Półfinały o miejsca I-IV:

■ Volley Team Żychlin I – Volley Team Żychlin II 2:0
 ■ Volley Team Żychlin III – SPS Zduńska Wola I 2:0

Półfinały o miejsca V-VII:

■ SP 137 Łódź I – SP 137 Łódź II 2:0
 ■ SP 137 Łódź I – SPS Zduńska Wola II 2:0
 ■ SP 137 Łódź II – SPS Zduńska Wola II 2:0

■ Mecz o III miejsce: Volley Team Żychlin II – SPS Zduńska Wola I 2:0

■ Finał: Volley Team Żychlin I – Volley Team Żychlin III 2:0

■ Klasyfikacja końcowa:

1. Volley Team Żychlin I
2. Volley Team Żychlin III
3. Volley Team Żychlin II
4. SPS Zduńska Wola I
5. SP 137 Łódź I
6. SP 137 Łódź II
7. SPS Zduńska Wola II

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” Waligórscy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowiczanan.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanan.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grabczewska, Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobiorecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanan.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 24, a także przez www.lowiczanan.info Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczana 7.100 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieniskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 9.000 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



100% własności polskiej

Piłka nożna | Łódzka IV Klasa

Zwycięstwo nad Borutą umocniło zespół KS Kutno w fotelu lidera

W sobotę 9 listopada, w spotkaniu 16. kolejki rozgrywek IV Łódzkiej ligi, a zarazem ostatnim w rundzie jesiennej, zespół KS Kutno podejmował na własnym stadionie Borutę Zgierz.

Kutnianie nie pozostawili rywalowi złudzeń i po 90 minutach wywalczyli komplet punktów wygrywając 4:1. Autorem wszystkich czterech bramek dla KS Kutno był Łukasz Dynel.

Od pierwszego gwizdka gra była wyrównana i toczyła się w środkowej części boiska. Jako pierwsi na prowadzenie wysunęli się goście, gdyż udało im się pokonać kutnowskiego bramkarza w 22. minucie gry.

Po stracie bramki kutnianie zaczęli ostro atakować stronę zgierzan. Wyrównanie na 1:1 tuż przed końcem pierwszej odsłony – w 42. minucie, przyniosło celne trafienie w wykonaniu Łukasza Dynela.

Po wznowieniu gry po przerwie kutnianie cieszyli się ze zdobycia drugiej bramki, dającej gospodarzom prowadzenie, jej autorem w 50. minucie był ponownie Dynel. Po upływie zaledwie pięciu minut, wykazujący się niebywałą formą Dynel osiągnął hat-tricka.

Przyjeźdźni Boruty mieli na swoim koncie tylko jedno trafienie i do końca nie strzelili już żadnego gola. Kutnianie natomiast zdołali jeszcze w 84. minucie podwyższyć korzystny dla siebie wynik meczu na 4:1, ustalając w ten sposób ostateczny rezultat spotkania.

Na listę strzelców wpisał się po raz czwarty w tym meczu Łukasz



KS Kutno pokonała na własnym stadionie Borutę Zgierz wynikiem 4:1, tym samym umocniła swoją pozycję na pierwszym miejscu czwartoligowej tabeli w rundzie jesiennej.

Dynel. KS Kutno przed własną publicznością wywalczył komplet punktów, pokonując Borutę Zgierz.

Było to ostatnie czwartoligowe spotkanie rundy jesiennej, które zapewniło kutnowskiemu KS fotele lidera IV Łódzkiej ligi. mr

Skład drużyny KS Kutno: Sokołowicz, Sobczak, Gawlik, Perizhok, Świątkiewicz, Dąbrowski, Dynel, Kowalczyk, Wielgus, Adamczyk,

Ostrowski, Ławniczak, Kralkowski, Bartos, Zabielski. Trener: Dominik Tomczak

- KS Kutno – Boruta Zgierz 4:1
- Pelikan II Łowicz – Warta Działoszyn 2:2
- LKS Kwiatkowie – Włókniarz Żelów 1:0
- Omega Kleszczów – Ceramika Opoczno 1:1
- Polonia Piotrków Trybunalski – Ner Podgębice 1:0

- Orzeł Nieborów – Pogoń Zduńska Wola 1:2
- Zjednoczeni Stryków – Androsopolia Wiśniowa Góra 1:1
- Warta Sieradz – Orkan Buczek 2:3
- Jutrzenka Warta – ŁKS II Łódź 1:1

1. KS Kutno	16	40	45:17
2. Warta Sieradz	16	36	50:16
3. Polonia Piotrków Trybunalski	16	34	48:19
4. Orkan Buczek	16	34	45:20
5. LKS Kwiatkowie	16	26	38:26

6. ŁKS II Łódź	16	26	39:31
7. Pogoń Zduńska Wola	16	26	28:31
8. Włókniarz Żelów	16	24	30:29
9. Boruta Zgierz	16	23	38:33
10. Warta Działoszyn	16	21	30:37
11. Jutrzenka Warta	16	21	26:26
12. Omega Kleszczów	16	21	36:35
13. Zjednoczeni Stryków	16	19	27:29
14. Androsopolia Wiśniowa Góra	16	17	27:36
15. Ceramika Opoczno	16	15	24:38
16. Ner Podgębice	16	10	17:38
17. Pelikan II Łowicz	16	8	14:53
18. Orzeł Nieborów	16	3	18:66

Piłka siatkowa | Łódzka III Liga Kobiet

Siatkarki Volley Team Żychlin przegrały z ABIS SP 64 Budowlani Łódź

Łódź była miejscem rozgrywek spotkania 5. kolejki wojewódzkiej III Ligi Siatkówki Kobiet, rozegranego w sobotę 9 listopada, pomiędzy siatkarkami Volley Team Żychlin a ABIS SP 64 Budowlani Łódź.

Drużyna z Łodzi pokonała zespół Tomasza Maciaka 3:0 (25:11, 25:9, 25:7). Szybko swoją wyższość w meczu udowodniać zaczęła drużyna gospodarzy, która mocną zagrywką i skuteczną grą

w ataku wybudowała sobie przewagę. Żychlinianki nie były w stanie nawiązać równorzędnej walki, a gospodarze z zimną krwią wykorzystywali ich błędy i szli po swoje. Pierwsza partia kończy się wysoką wygraną zespołu ABIS 25:11.

W odsłonie drugiej przebieg meczu był bardzo zbliżony do pierwszego seta. Siatkarki z Łodzi wypracowały sobie bezpieczną przewagę kilku punktów i do koń-

ca partii kontrolowali grę, by wygrać walkę 25:9. W trzecim secie drużyna ABIS SP 64 Budowlani Łódź pokonała Volley Team 25:7, a w całym meczu w trzech setach.

Następna 6. kolejka wojewódzkiej III Ligi Siatkówki Kobiet z udziałem siatek Volley Team Żychlin odbędzie się 17 listopada 2019, żychlińska drużyna zmierzy się z AS Active Opoczno. Spotkanie rozegrane zostanie w hali sportowej w Żychlinie. mr

Skład drużyny Seniorek Volley Team Żychlin: Alicja Ciszewska, Weronika Ciszewska, Justyna Topolska, Wiktoria Żernicka, Weronika Bieniak, Aleksandra Sitkiewicz, Katarzyna Markiewicz, Julia Żurawik, Daria Karasiewicz. Trener: Tomasz Maciak

Wyniki 5. kolejki wojewódzkiej III Ligi Siatkówki Kobiet:

- ABIS SP 64 Budowlani Łódź – Volley Team Żychlin 3:0 (25:11, 25:9, 25:7)

■ MKS SKIER – VIS Skierniewice – UKS Ozorków 0:3 (11:25, 25:27, 19:25)

■ UKS Akademia Siatkówki Zduńska W. – ŁKS Siatkówka Żeńska Łódź 0:3 (22:25, 19:25, 13:25)

■ Libero VIP Gwarant Aleksandrów Łódź – AS Active Opoczno 3:0 (25:11, 25:13, 25:9)

Tabela:

1. Libero VIP Gwarant	5	15	15:3
2. ŁKS Siatkówka Żeńska Łódź	4	10	11:4
3. ABIS SP 64 Budowlani Łódź	4	9	10:3
4. UKS Ozorków	4	9	10:4
5. MKS Skier-VIS Skierniewice	5	7	10:10
6. UKS AS Zduńska Wola	5	6	6:10
7. UKS Lider Konstantynów Ł.	4	3	5:9
8. Volley Team Żychlin	5	1	2:15
9. AS Active Opoczno	4	0	1:12

KALENDARZ
IMPREZ
SPORTOWYCH

CZWARTEK, 14 LISTOPADA:

■ 16.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki juniorów starszych U20: UMKS Książek-2000 Łowicz – KKS Pro-Basket Kutno;

PIĄTEK, 15 LISTOPADA:

■ 18.30-21.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 2. kolejka XXI edycji SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza;

■ 19.00 – Restauracja Kurs na PRL w Łowiczu, ul. Krakowska 20; 10. edycja XXI Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.;

SOBOTA, 16 LISTOPADA:

■ 14.00 – Boisko w Pniewie; 13. kolejka Skierniewickiej Klasy A, GKS Bedno – Czarni Bednary

■ 17.00 – Hala sportowa w Żychlinie; Wojewódzka III Liga Mężczyzn; Volley Team Żychlin – KS Wifama Łódź

■ 9.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Zaległy mecz 14. kolejki skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej młodzików młodszymi D2: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – MLKS Widok Skierniewice;

■ 11.00 – Stadion Miejski im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 14. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej młodzików D1: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – UKS Orlik Ujazd;

■ 11.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików młodszymi U-13: UMKS Książek Łowicz – AKS SMS SP 38 Łódź;

■ 13.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; 3. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U16: UMKS Książek Łowicz – KKS Bzura Łowicz;

■ 16.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 7. kolejka II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książek Łowicz – MUKS Włókniarz Pabianice;

NIEDZIELA, 17 LISTOPADA:

■ 12.00 – Hala sportowa w Żychlinie; Wojewódzka III Liga Kobiet; Volley Team Żychlin – AS Active Opoczno

■ 13.00 – Boisko w Mianowie; 13. kolejka Łódzkiej Klasy A, MKS Mianów – KS Żychlin;

■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; 17. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – RKS Lechia 1923 Tomaszów Mazowiecki.

ISSN 1231-479X



4 6 >